

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-iej do 1-iej w południe.

15

GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Paszport palestyński -- ratunkiem dla Żydów austriackich

Doniosła ustawa przyjęta przez parlament brytyjski w pierwszym czytaniu. -- Ostre akcenty antyhitlerowskie w dyskusji

Londyn, 12. 4. ŻAT. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin przyjęto w pierwszym głosowaniu projekt ustawy, zgłoszony przez konserwatystę komandora Oliver Locker Lampsona o umożliwieniu Żydom na całym świecie przyjęcia obywatelstwa palestyńskiego. Zgodnie z treścią projektu Żydzi bez względu na kraj zamieszkania mogą uzyskać obywatelstwo palestyńskie i tym samym korzystać z brytyjskiej opieki dyplomatycznej.

Ustawa została rozpatrzona w ramach t. zw. procedury dziesięciominutowej, którą przewiduje regulamin Izby Gmin. Procedura ta polega na tym, że wnioskodawca wygłasza krótkie przemówienie, a cała dyskusja nad wnioskiem nie może potrwać dłużej, niż 10 minut.

W swoim uzasadnieniu projektu komandor Locker Lampson w gorących słowach zobrazował niedolę Żydów na skutek prześladowań nazistycznych, atakował gwałtownie Hitlera i reżim narodowo-socjalistyczny. Przechodząc do ostatnich wydarzeń w Austrii, poseł Locker Lampson oświadczył, że

Niemcy nazistyczne przystąpiły

do zniszczenia w Austrii 300.000 niewinnych ludzi, którzy nikomu nie wyrządzili krzywdy.

Mówca wskazał na wielkie zasługi, położone przez Żydów austriackich w dziedzinie nauki i sztuki podkreślając, że

jest moralnym obowiązkiem Anglii, która podjęła się utworzenia sędziwy narodowej dla Żydów, a by obecnie wzięta w obronę cierpiących i uciskanych.

Przeciwko projektowi ustawy zabrał głos poseł Brown, konserwatysta, generał brygady. Swoje negatywne stanowisko wobec projektu Brown motywuje głównie tym, że ustawa ta natychmiast będzie miała silny oddźwięk w Palestynie i wywoła podniecenie wśród Arabów. Wysuwa on też wątpliwości, czy Izba Gmin u-

prawiona jest do uchwalenia ustawy, które mają moc obowiązującą na obszarze mandatowym. Poseł Brown wywodzi następnie, iż nie uważa tego rodzaju rozwiązania za słuszne. Osobiście ubolewa on bardzo z powodu prześladowań antyżydowskich i

całkowicie sympatyzuje z prześladowanymi Żydami,

sądzi jednak, że ustawa ta wyrządzi więcej szkody, niż korzyści.

W głosowaniu

144 głosów oddano za projektem ustawy, tyleż przeciwko projektowi. Wówczas speaker oddał swój głos za projektem.

i ustawa została przyjęta w pierwszym czytaniu.

Nic wspólnego z etyką chrześcijańską!

Ustawy antyżydowskie na Węgrzech zwalczane przez prawicę i lewicę

(Telefoni od naszego korespondenta)

Warszawa, 12. 4. (Sin). Dzisiejszy „Kurier Warszawski“ zamieszcza następującą depezę z Budapesztu: Przedłożenie parlamentowi projektu ustawy w sprawie Żydów węgierskich wywołało silne zastrzeżenia zarówno w obozie węgierskich narodowych socjalistów, jak i w kołach opozycyjnych. T. zw. grupa „grotowców“, pozostająca pod kierownictwem hr. Aleksandra Festeticha odbyła naradę, na której uchwalono przeciwstawić się projektowi rządowemu głównie z tego powodu, że przewidziany 20-procentowy udział Żydów w życiu gospodarczym i handlowym Węgier nie odpowiada liczebnemu stosunkowi ludności żydowskiej do chrześcijańskiej. Grupa Festeticha zaprotestowała ponadto przeciwko temu, że projekt rządowy traktuje Żydów jako grupę wyznaniową a nie rasową. W tym samym duchu wypowiedział się zresztą przywódca prawego skrzydła

zjednoczonej partii chrześcijańskiej poseł Andrzej Syllery.

Z innego punktu widzenia zwalcza projekt rządowy poseł hr. Jerzy Apponyi, który w artykule ogłoszonym w „Esti Kurier“ polemizując ze stanowiskiem hitlerowców węgierskich i prawicy chrześcijańskiej stwierdza, że

projekt rządowy w sprawie Żydów kłóci się z najszlachetniejszą narodową tradycją Węgier i nie ma nic wspólnego z etyką chrześcijańską opartą na zasadzie tolerancji i miłości bliźniego.

Hr. Apponyi daje do zrozumienia, że nowy kurs jest jedynie wynikiem wpływów i nacisku z zewnątrz, przeciwko czemu prawdziwi chrześcijanie węgierscy walczyć muszą aż do ostatniego tchu. Podobnie argumentuje także hr. Bethlen na łamach dziennika „8 Orał Yjsag“.

Wiosenne modele

Torebki damskie ze szlachetnych skór oraz

Rękawiczki dobrane do garnituru

Nowość: rękawiczki francuskie pastelowe

JULIUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

PRZYWILEJE

KRAKÓW, 13 kwietnia.

Polska Ajencja Agrarna ogłasza komunikat o konferencji zarządu Zrzeszenia Kupców Wiejskich z ministrem przemysłu i handlu p. Romanem na temat prac tego Zrzeszenia. Chodzi, oczywiście, o kupców „rdzennych”. Delegacja złożyła memoriał, „określający pomoc państwa dla kupiectwa wiejskiego, walczącego o spolszczenie handlu na wsi”. Apetyty Zrzeszenia są wcale pokażne. A więc: 1) Przydzielenie dla kupiectwa wiejskiego sumy zł. 500.000 na nisko procentowe pożyczki, udzielane pod patronatem Zrzeszenia. Wedle wyjaśnień, zawartych w memoriale „pożyczki te umożliwią powstawanie nowych placówek, rozwój istniejących i swobodę ruchu tym kupcom wiejskim, którzy z powodu braku środków finansowych popadli w zależność ekonomiczną (?)” Z kwotą pół miliona złotych można jeszcze wytrzymać. Ale Zrzeszenie ani myśli ograniczać swych apetytów do tak „skromnych” żądań. W punkcie drugim memoriału kupcy wiejscy żądają „czynnej i owocnej w skutkach pomocy dla sporadycznych akcji Zrzeszenia w dziale hurtu w tych dziedzinach, gdzie zachodzi potrzeba stworzenia takich placówek”. To ma być dla samych kupców. Organizatorzy „polszczenia” handlu na wsi muszą jednak przecieć coś za swoją ceną robotę otrzymać. Punkt 3 memoriału żąda „przyznania Zrzeszeniu Kupców Wiejskich subwencji na prowadzenie jego agend, co pozwoli na rozwój organizacji”. Dalej domaga się memoriał pomocy moralnej i materialnej w akcji tworzenia bezprocentowych kas kupiectwa wiejskiego. Jak przystało na dzisiejsze czasy — wzmianka o akcji dokształcaniowej umieszczona została na samym końcu memoriału.

Nie wiemy, co odpowiedział p. minister przemysłu i handlu gorliwym zwolennikom „polszczenia” handlu na wsi. Komunikat P.A.A. nic o tym nie wspomina. Trudno nam zatem stwierdzić, czy p. minister przemysłu i handlu wytłumaczył szanownym uczestnikom delegacji, że nikt nie będzie miał nic przeciwko akcji „polszczenia” handlu na wsi, byleby akcja ta prowadzona była w sposób zgodny z duchem i literą obowiązujących praw. P. minister przemysłu i handlu miał tu w każdym razie bardzo wdzięczne zadanie wytłumaczenia przedstawicielom chrześcijańskiego kupiectwa wiejskiego, że handel w Polsce może się rozwijać tylko w atmosferze lojalnej i zdrowej walki konkurencyjnej, eliminującej kupców słabszych i wzmacniającej kupców silnych; że działalność organizacji kupiectwa wiejskiego winna iść w kierunku pouczania zarówno kupców czynnych jak i adeptów sztuki handlowej o istotnych wymogach niezbędnych dla racjonalnego prowadzenia warsztatu kupieckiego; że „spolszczenie” handlu na wsi bez pograżenia tego handlu w ruinę będzie możliwe tylko wtedy, gdy kupiec chrześcijański wyprze swego konkurenta żydowskiego tańszą ceną, lepszą jakością towaru, zręczniejszą akwizycją, bardziej umiejętnym prowadzeniem działu kupna i sprzedaży, większą atrakcyjnością gospodarczą swego zakładu handlowego dla klienteli etc. Przecież w ten sposób bronili swych placówek gospodarczych Polacy pod zaborem pruskim, gdzie zagrażała im zachłanność nacjonalizmu gospodarczego Prusaków. Szczególnie na wsi tego rodzaju system walki ekonomicznej z kupiectwem żydowskim, polegający na werbowaniu sobie klienteli wyższością swej sztuki handlowej — nie powinien stanowić poważniejszych trudności. Nikt też wtedy ani ze strony żydowskiej, ani ze strony rozumnych Polaków nie dostrzeże zła katastrofy w fakcie wypierania przez kupiecko chrześcijańskie elementy żydowskiego z handlu. Kupcy żydowscy będą sobie bowiem wtedy musieli powiedzieć, że widocznie są za mało zdolni na to, aby sprostać w walce konkurencyjnej z kupiectwem chrześcijańskim i albo będą musieli

zdolności swe rozwinąć dla utrzymania się na powierzchni, albo też będą musieli ustąpić do innych zawodów.

Wies tonie w analfabetyzmie, zatracą swą wartość etyczną w pijaństwie, nie dźwiga się zupełnie z niskiego poziomu swej kultury rolnej — a tu zjawiają się „dobroczyńcy” wsi, którzy za najważniejsze zadanie na wsi uważają odebranie kawałka chleba nielicznym żydowskim handlarzom wiejskim, sprzedającym taniej i lepiej i powierzanie go jednostkom, których jedyną legitymacją, uprawniającą do wykonywania zawodu kupieckiego są nie ich kwalifikacje i umiejętności ku pieckie, lecz metryka chrztu czy dowód aryjskiej babki. Już sam fakt ten rzuca ponure światło na stosunki, panujące na wsi. Komu by to nie wystarczało niech sobie jeszcze uzmysłowi, że inicjatorzy tej akcji wyciągają jeszcze rękę po subwencje do państwa, którego jedynym powołaniem jest służenie w wszystkim obywatelom.

* * *

Zupełnie przypadkowo ukazał się przed kilku dniami w ozonowej „Gazecie Polskiej” artykuł wstępny, zatytułowany „Walka z przywilejami” i potępiający zasadę przywilejów w życiu gospodarczym. Moglibyśmy właściwie cały ten artykuł przedrukować zamiast odpowiedzi na cytowane powyżej żądania kupców wiejskich o specjalne subwencje i przywileje dla akcji „polszczenia” handlu

KLORO *owrzem*
ale **MINT**
PASTA do ZĘBÓW

wiejskiego, moglibyśmy słusznych i mądrych argumentów „Gazety Polskiej” używać zawsze w odpowiedzi na wszystkie postulaty endeckie, oenerowskie, czy nawet ozonowe, domagające się specjalnych przywilejów dla gospodarczego zgnębienia żydowskich konkurentów w handlu, przemyśle, rzemiośle, czy w wolnych zawodach. Nie trudno byłoby nam udowodnić, że zjawisko niesłychanego rozrostu przywilejów grupowych czy stanowych w Polsce, zjawisko nadmiernej kartelizacji, monopolizacji i systemu koncepcyjnego w naszym życiu gospodarczym ma swe źródło w antysemityzmie i będzie się tak długo rozwijało, jak długo będzie trwał antysemityzm. Moglibyśmy z łatwością wykazać, że protekcyjizm tak bujnie pleniący się u nas i stanowiący źródło olbrzymiej większości naszych niedomagań gospodarczych, finansowych, społecznych a nawet politycznych, będzie tak długo niemożliwy do usu-

nięcia, jak długo toczyć się będzie walka z Żydami. Cały antysemityzm gospodarczy jest bowiem jednym wielkim systemem protekcyjnym, dopuszczającym do pracy ludzi nie pod kątem ich faktycznych kwalifikacji, zawodowych, lecz pod kątem ich przynależności narodowej czy rasowej. P. Cat-Mackiewicz ze „Słowa” wileńskiego pisząc n. p.:

Można mieć tupet, ale trzeba mieć granice smaku. „Gazeta Polska” widać nie wie o tym i dlatego tak niesmacznie brzmi tytuł jej artykułu wstępnego: „Walka z przywilejami”. Oburzy to do żywego każdego, kto przeczyta taki nagłówek w organie będącym uosobieniem, personifikacją obrony przywileju pod każdym względem i w każdej dziedzinie obrony tego przywileju w sposób nieprzyjemny, niesmaczny, bezwzględny, arogancki. Wiemy przecie wszyscy, że „Gazeta Polska” broni przywilejów pewnych kół, nawet w tych dziedzinach, które dla przywilejów powinny być bezwzględnie zamknięte. A potem zamieszczają jeszcze nagłówki „Walka z przywilejami” nad artykułami, wychodzącymi z założenia, że przywilej to rzecz nagaanna.

— bynajmniej nie ma racji. Wyłamania się z zasady obiektywizmu w życiu gospodarczym i wkroczenie na drogę przywilejów dla poszczególnych grup to puszczenie zadziarskiego rumaka ze stromej stoku górskiego. Zawsze jest wtedy wiadomo, z którego miejsca rumak zaczął swój bieg, ale nigdy nie wiadomo dokąd go własny pęd zaniesie. Ktokolwiek będzie przy władzy i zechce kierować się w swym systemie rządzenia zasadą przywilejów dla jednych i dyskryminacji dla drugich, ten zawsze z równą łatwością będzie wykluczał od przywilejów nie tylko różne grupy narodowościowe czy rasowe, ale i różne grupy polityczne, znajdujące się poza obozem rządzącym. Gdyby endecja doszła do władzy, z całą pewnością nie ograniczyłaby zasady wyodrębnienia od przywilejów tylko do Żydów, lecz rozszerzyłaby ją na różne zwalczające ją dotąd grupy polityczne. Gdyby p. Cat Mackiewicz doszedł do władzy i zechciał wprowadzić przywileje dla nie-Żydów na pewno ani by się spostrzegł, jak kraty przywilejów zwięzałyby się coraz bardziej i pozostałyby wreszcie tylko dla politycznie „swoich”.

Bo trudno jest zdobyć się na tyle subtelności, by w atmosferze przywilejów uważać za „swoich” tylko ludzi tej samej narodowości. Polityka przywilejów, jak to słusznie udowodniła „Gazeta Polska” zmniejsza dochód społeczny i stwarza szczególną pokusę coraz częstszego przetrzebienia wreszcie także „swoich” przy dopuszczeniu ich do stołu, przy którym rozdziela się dochód społeczny.

J. D.

Gdyby Palestyna miała ćwierćmilionową armię żydowską...

Czego żądają Włochy w sprawie Palestyny

Londyn, 12. 4. ZAT. Organ brytyjskiego komitetu propalestyńskiego „Palestine” zamieszcza artykuł wstępny poświęcony roli Palestyny w rozmowach angielsko-włoskich. Artykuł stwierdza m. in.: jak twierdzą w toku rokowań między Anglią a Włochami w zasadzie osiągnięto już porozumienie i obecnie szuka się odpowiednich formułek. Główna trudność z Włochami na Morzu Śródziemnym nie polega na tym, jak ociągnąć porozumienie i znaleźć odpowiednią formułkę, lecz jak zapewnić wykonanie tych formułek. Nie brak przecież było formułek o nieinterwencji, o ewakuacji wojsk zagranicznych z Hiszpanii, lecz mimo to interwencja trwa i wojsko nie będzie ewakuowane wcześniej, niż spełni swe zadanie. Nie ma też

podstaw do przypuszczenia, że Włochy dotrzymają obietnic, jeśli nie będą w tym żywotnie zainteresowane. Jeśli Włochy nie osiągną odpowiednich korzyści w Hiszpanii, będą domagać się koncesji od Anglii i Francji. Palestyna jest bezpośrednio zainteresowana tym całym kompleksem zagadnień, który wiąże się z ambicjami Mussoliniego do przekształcenia Morza Śródziemnego w morze włoskie.

Jakiegokolwiek zmiany w Hiszpanii i w jej koloniach osłabia pozycję Anglii na Morzu Śródziemnym i muszą mieć wpływ na pozycję żydowskiej Palestyny. Włochy z pewnością domagać się będą uznania zaboru Abisynii, lecz tego będzie im za mało. Włochy domagać się mają, podobno, aby Haifa nie była rozbu-

כשר של פסח
WINA PALESTYNSKIE

Obchód 13-lecia Uniwersytetu Hebrajskiego

Jerozolima, 12. 4. ZAT. 2.000 osób uczestniczyło w wielkim obchodzie z okazji 13-lecia istnienia Uniwersytetu Hebrajskiego, urządzonego staraniem Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego. W uroczystości wzięły udział czołowe osobistości jiszuwu oraz przedstawiciele rabinatu.

Rektor Uniwersytetu dr Hugo Bergman w swym przemówieniu podkreślił, że Uniwersytet jest jedyną instytucją ponad partyjną w Pa-

כשר של פסח
**WINA WĘGIERSKIE
ŚLIWOWICĘ 70%
oraz stare MIODY**

lestynie. Dr Bergman apelował do jiszuwu, aby poparł Uniwersytet, w szczególności wydział lekarski.

Pod przewodnictwem sędziego Gada Frumkina odbyło się posiedzenie egzekutywy krajowej „Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego”, na którym postanowiono zwo-

VIN-MONOPOLE**KRAKÓW, ŚW. MARKA 20**

tel. 173-76

łać w Lag-Baomer konferencję krajową stowarzyszenia.

Liga Narodów przed nowym kryzysem

Haile Selassie podejmie decydującą kampanię przeciw uzamianiu podboju Abisynii w Genewie

Londyn, 12. 4. PAT. Poselstwo abisyńskie w Londynie ogłosiło, że cesarz Haile Selassie użyje wszystkich środków, jakie są w jego mocy, aby przeciwstawić się decyzji uznania podboju Abisynii przez Włochy. Niektóre dzienniki londyńskie przewidują na tym tle pewne trudności w Radzie Ligi, gdzie konieczna jest jednomyślność, wymieniając Sowiety i Chiny, jako członków Rady, mogących utrudnić zgodną decyzję.

Min. Hore Belisha odwiedzi Mussoliniego

Londyn, 12. 4. (R) Dzienniki, donosząc o inspekcji Malty przez ministra wojny Hore Belisha, uważają za prawdopodobne, że minister uda się nieoficjalnie do Włoch i przeprowadzi rozmowę z Mussolinim. Nastąpiłoby to

już po podpisaniu porozumienia włosko-brytyjskiego, co dokonane ma być w Rzymie w wielką sobotę.

Wiadomość o zamierzonej rozmowie Hore Belisha z Mussolinim potwierdza już agencja Reutersa.

„Polonia” po raz pierwszy zawinęła do portu tel-awińskiego

Jerozolima, 12. 4. ZAT. Dziś w porcie tel-awińskim zarzuciła kotwicę „Polonia”, która przywiozła do Palestyny blisko 400 imigrantów i turystów przeważnie z Polski. Olszbrzymi tłum zebrał się w porcie tel-awińskim, aby powitać pierwszą grupę imigrantów w

tym porcie. Lądowanie odbyło w uroczystym nastroju. Wielu pasażerów było wzruszonych do łez. Wiadomość o otwarciu ruchu pasażerskiego w porcie tel-awińskim została przyjęta z radością przez cały jiszuw.

Świąteczne zawieszenie licytacji

Warszawa, 13. 4. (Sin.) Władze skarbowe wydały zarządzenie o zawieszeniu licytacji na okres świąteczny tj. od piątku 15 bm. do wtorku 19 bm.

Reichsbank spadkobiercą Banku Austriackiego

Bern, 12. 4. PAT. Na posiedzeniu rady administracyjnej Banku Wypłat Międzynarodowych przyjęto do wiadomości, iż agencji likwidującego się narodowego Banku Austriackiego przejmie Reichsbank. Na posiedzeniu tym stwierdzono, że w zakresie austriackich pożyczek międzynarodowych, których gwarantem był Bank Wypłat Międzynarodowych, nie zostały żądane zmiany.

„Pokój wielkanocny”

Wiedeń, 12. 4. PAT. Gauleiter Buerckel wydał zarządzenie, by po bardzo ożywionej działalności przedplebiscytowej, do dnia 25 bm. wprowadzić t. zw. „pokój wielkanocny”. W okresie tym wstrzymana zostanie działalność partii. Wszelkie zmiany personalne, jakie mają nastąpić w administracji państwowej, gminnej i w życiu gospodarczym, mają być odroczone.

Incydent między Niemcami a socjalistami szwajcarskimi

Bern, 12. 4. PAT. Rada federalna odbyła posiedzenie, na którym omówiony został incydent w Arbon nad Bodeńskim jeziorem. W szwajcarskim tym mieście odbyło się przed kilku dniami zebranie tamtejszej kolonii niemieckiej, w czasie którego socjaliści szwajcarscy wtargnęli do lokalu, gdzie się ono odbywało, dopuszczając się nadużyć, mimo że zebranie było całkiem legalne. Incydent ten wywołał interwencję posła niemieckiego w Bernie dr Koechera. Dochodzenia urzędowe są w toku.

Pierwszy samolot polski wylądował w Kownie

Warszawa, 12. 4. PAT. Dziś po godz. 9 rano wylądował w Kownie pierwszy polski samolot Polskich Linii Lotniczych „Lot”, którym lecieli kurier dyplomatyczny, mjr mgr. Piątkowski

z departamentu lotnictwa cywilnego i mjr. inż. Seifert, wicedyrektor „Lotu”.

Pogoda na trasie podróży była doskonała i samolot zgodnie z rozkładem jazdy wylądował o przepisanej godzinie w Kownie.

Powrót samolotu nastąpił dziś w godzinach popołudniowych.

* * *

Warszawa, 12. 4. (Sin.) Do Warszawy przybył w bieżącym tygodniu pierwszy kurier dyplomatyczny litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych, który przywiózł korespondencję dla posła Skirpy. Radca M. S. Z. Zagiełło, który bawił przez kilka dni w Kownie w sprawach służbowych, wyjechał z powrotem do Warszawy.

Do poselstwa litewskiego w Warszawie wpłynęły już liczne zgłoszenia w sprawie udzielenia wiz na wyjazd do Litwy. M. in. o wizy ubiegają się kupcy drzewni z Wilniśzczyzny, którzy interesują się zorganizowaniem spławu drzewa na Niemnie.

dowywana jako wielka baza morska, która dominować ma we wschodniej części Morza Śródziemnego. W zamian za to Włochy mają się zgodzić na redukcję garnizonu w Libii. — Wnioski te zasługują na rozważenie, lecz wartość ich zależy od tego, czy można przypuścić, że Mussolini wyrzekł się dążenia do rozciągnięcia panowania Włoch również na wschodnią część Morza Śródziemnego. W tej chwili nie ma podstaw do tego rodzaju przypuszczeń, byłoby więc niebezpiecznie czynić koncesje osłabiające pozycję Anglii. Czynniono też sugestie, aby Włochy objęły mandat nad Syrią, którego się Francja rzeknie w przyszłym roku. Byłaby to droga cena dla Mussoliniego, lecz skomplikowałoby to w sposób alarmujący cały problem wojskowy w Palestynie. Taka zmiana układu sił byłaby tylko dopuszczalna w wypadku, gdyby w Palestynie można było dysponować armią, liczącą ćwierć miliona Żydów, dobrze wyćwiczonych i fanatycznie przywiązanych do kraju. Gdyby Anglia była dalekowzroczna byłaby już dawniej do tego dostosowała swą politykę. Anglia straciła wiele drocennego czasu, lecz jeszcze teraz można szeroko rozewrzeć bramy Palestyny dla Żydowskiej imigracji.

Meksykańskie wybory -- 12 trupów

Meksyk, 12. 4. PAT. Podczas wyborów muncypalnych w Chiaultengo (stan Puebla) kandydaci, którzy w wyborach przepadli o-

raz ich przyjaciele, zaatakowali kandydatów wybranych. W wyniku zajść 12 osób zostało zabitych, a 14 odniosło rany.

PRZEGLĄD * PRASY *

Zmieniony front

Gabinet Daladier we Francji ma naogół dobrą prasę. Prawica wita go niezwykle serdecznie a d'Ormesson pisze w „Figaro“:

„Tę nominację wita cały naród, który jest wdzięczny Daladier za to, że wspaniała i potężna armia francuską zachował nienaruszoną. Nominacja ta oznacza symbol. Narodowe zjednoczenie jest obecnie ważniejsze od wszystkiego innego. Narodowe zjednoczenie oznacza nie tylko armię, marynarkę i flotę powietrzną. Narodowe zjednoczenie oznacza także finansową, gospodarczą i obronno-polityczną siłę, a więc w konsekwencji, pracę, produkcję, spokój, poważanie prawa, zgodę i twórczą wiarę w los Francji. Jeżeli Daladier, dzięki odpowiedzialności, która mu powierzono przed dwoma laty odważnie wkroczył na tę drogę to może od narodu wszystko otrzymać.

I jeśli nawet tu i ówdzie pojawiają się głosy, że chodzi tylko o tymczasowy gabinet francuski, po którym ma nastąpić dopiero właściwy gabinet zjednoczenia narodowego to nie zmienia to postaci rzeczy. Hitler dokonał we Francji cudu. Uśmierzył rozgrywki partyjne i stworzył zjednoczenie narodowe. W związku z powstaniem gabinetu Daladier interesującą jest obserwacja koziolków, jakie wyprawia pewna część prasy polskiej. Do niedawna Francja była symbolem niemocy, zgnilizny moralnej, upadku i została jakby usunięta z areny polityki międzynarodowej. Nagle, skoro upadł front ludowy i gabinet objął Daladier zmieniło się nastawienie wobec Francji i Francja staje się znowu potęgą.

Przemiany

Na tle sytuacji międzynarodowej bez szerszego echa przeminęły wiadomości o głębokich przemianach wewnętrznych dokonanych w ciągu ostatnich dni w Polsce. Pisze o nich „Kurier Polski“:

Wydarzenia polityczne, jakie zaszły ubiegłej soboty, zaciąają nad rozwojem sytuacji politycznej w Polsce. Było tych wydarzeń trzy i wszystkie zdarzyły się jednego dnia, jakby dla potwierdzenia przesądu, że sensacje lubią chodzić gromadnie.

A więc w sobotę: 1) ogłoszono listę 80 nominatów Rady Naczelnej OZN; 2) delegacja Naprawy była na Zamku przyjęta w zastępstwie chwilowo niedysponowanego P. Prezydenta przez Marszałka Śmigłego-Rydza; 3) Stronnictwo Ludowe odwołało wyznaczone na niedzielę, 24 kwietnia uroczystości i obchody Raclawickie.

Każde z tych wydarzeń stanowi samo przez się sensację polityczną w wielkim stylu i mogłoby być przez opinię publiczną komentowane w wolnej wymianie myśli przez czas dłuższy. Z przyczyn wiadomych jest inaczej i komentarze muszą się zamykać w granicach dozwolonych możliwości.

Na tle tych przemian pisze „Czas“ o znamiennej ewolucji w obozie prorządowym, pisząc:

Ewolucja ta idzie w dwojakim jednocześnie kierunku: 1) reżim staje frontem do wsi, kwestie agrarne stają się centralnym punktem prac rządu, wieś ma być głównym terenem ekspansji O. Z. N. i 2) inicjatorami a zarazem wykonawcami hasła frontem do wsi są Naprawiacze, dla których hasło to stanowi bardzo wygodną drabinę do wspinania się ku wpływowi i władzy.

Niektórzy widzą w tych przemianach jakiś zwrot na lewo. Jest to pogląd nieoparty na rzeczywistości. Tylko na tle dawnego flirtu Ozonu z ugrupowaniami prawicowymi a w szczególności z młodzieżą oenerowską mogą się wydawać obecne przemiany „zwrotem na lewo“. W każdym razie prawica straciła znowu jedyną sposobność oddziaływania na bieg wypadków. Faszystowskie grupki młodzieży skończyły swoją rolę dość żałośnie.

Daremny wysiłek

W „Głosie Narodu“ p. dr Czuchajowski występuje w obronie gospodarki zarządu Krakowa,

„Times“ o sytuacji gospodarczej Palestyny

Londyn, 12. 4. ZAT. W „Times“ ukazała się dłuższa korespondencja z Palestyny, omawiająca obszernie sytuację gospodarczą, objawy recesji oraz perspektywy na przyszłość. Korespondent „Times“ zaznacza, iż istniała obawa jeszcze gorszego kształtowania się sytuacji. Dr Weizmann ostatnio oświadczył, że struktura gospodarcza Palestyny jest zdrowa i obecne zakłócenia są skutkiem sztucznych ograniczeń, wynikających z polityki rządowej w szczególności stosowania „maksimum politycznego“ w regulowaniu żydowskiej imigracji. Już sam fakt, że pomyślność kraju wymaga ciągłego dopingu w postaci świeżej imigracji, jest znamieny dla struktury gospodarczej — podkreśla korespondent „Times“. Korespondencja analizuje następnie liczby dotyczące dochodów z ceł, wpływów budżetowych, importu i eksportu itd. Podnosi się też, że bezrobocie jest bardzo znaczne. Eksport owoców cytrusowych szacowany jest na 10 milionów skrzynek, lecz ceny nie kształtują się pomyślnie. Jako objaw dodatni może być poczytany wzrost dochodów z poczty, telegrafu i telefonu. Wreszcie analizowane są liczby dotyczące imigracji i zakupów ziemi w roku 1937. Korespondent czyni w końcu następujące wywody: w chwili obecnej recesja gospodarcza nie przybrała jeszcze ostrzejszych form, lecz jeśli niepewność polityczna trwać będzie nadal, sytuacja gospodarcza niewątpliwie się pogorszy.

110 driznot

Warszawa, 12. 4. (A) Centralny Wydział Palestyński otrzymał 110 driznot z Palestyny dla żon i dzieci obywateli palestyńskich.

Jak już donosiliśmy, obecny szedul certyfikatów, którego wysokość nie jest jeszcze znana, będzie się różnił od poprzednich. M. in. wprowadzono też zmianę, że driznot nie będą wchodziły do kwoty przyznanych certyfikatów. Przepisy te jednak przewidują cały szereg utrudnień dla kategorii tzw. rodzinnej, a mianowicie do kategorii tej będą obecnie zaliczani tylko ci, którzy jadą do rodziny pierwszego stopnia, tj. braci, sióstr, ojca, syna itd.

Kontyngent dewiz dla emigrantów do Kanady

Warszawa, 12. 4. (A) Komisja dewizowa przyznała kontyngent dewiz dla emigrantów do Kanady. Jak wiadomo, każda osoba, wyjeżdżająca do Kanady, musi posiadać 500 względnie 1000 dolarów dla okazania ich na miejscu.

Komisja dewizowa wyznaczyła kwotę 200.000 dolarów, które emigranci polscy do Kanady mają prawo wywozić w ciągu obecnego roku. W ten sposób umożliwi się emigrację 300 rodzin.

Hufce szkolne P. W.

Warszawa, 12. 4. (A). Ministerstwo oświaty rozesała okólnik do szkół o organizowaniu hufców szkolnych przysposobienia wojskowego w szkołach żeńskich i męskich. Obowiązek organizacji spoczywa na dyrekcjach szkół.

Do hufców przydzieleni będą delegaci P. W. Program zajęć przewiduje ćwiczenia zarówno w dzień jak i w nocy. Nowa organizacja hufców szkolnych wprowadzona będzie w życie z przyszłym rokiem szkolnym.

odpowiadając na zarzuty „znanego“ radnego m. Krakowa p. Kuśnierza. P. dr Czuchajowski chwali się:

Mogę p. dra Kuśnierza zapewnić, że proces unaradawiania miast polskich leży na sercu i obecnemu zarządowi miasta i popierającemu go Klubowi Pracy Gospodarczej. Ktoś, kto mówi dziś o masowym proletariatu zwołaniu się i cofaniu mieszczaństwa polskiego na korzyść Żydów, zdaje się nie widzieć tego co faktycznie się dzieje

„A w dalszym ciągu stwierdza autor co jest zresztą smutną prawdą, że odsetek Żydów w administracji miejskiej wynosi znacznie poniżej jednego procentu i że właśnie w obecnej kadencji Żydzi stracili stanowisko wiceprezydenta miasta. Nie zajmujemy się w tej chwili sprawą tzw. „unaradawiania“ i zatrudniania obywateli żydowskich m. Krakowa placących na równi z

1-szy tan! sezon
tylko do 15. VI. zł. 155.—
kuracje ryczałtowe — Informacje:

IWONICZ ZDROJ

Z A. H. H. „Akiba“

Sekretariat Naczelny A. H. H. „Akiba“ komunikuje nam:

1. Pgisze okręgów: bielskiego, krakowskiego, tarnowskiego, rzeszowsko - jarosławskiego, jasielskiego, borysławskiego i podhalańskiego, które zostały zwołane na dzień 18 bm. zostają niniejszym przesunięte o tydzień i odbędą się 24 bm.

2. Sekretariat Naczelny zwołuje na dzień 18 bm. do Krakowa posiedzenie Waad Merkazi ruchu A. H. H. „Akiba“ celem omówienia aktualnych problemów organizacji i syjonizmu.

—oo—

Nadestane wydawnictwa

MGR JAN KLEINBERG: Szkice o literaturze hebrajskiej, Częstochowa 1938.

W skromnych rozmiarów broszurce daje autor, znany z licznych artykułów literackich zamieszczanych w prasie (także w „Nowym Dzienniku“) zwięzłe sylwetki i charakterystyki twórczości szeregu współczesnych pisarzy i poetów hebrajskich. Jak wynika z przedmowy, „broszurka ta jest pomyślana jako pierwsza część cyklu szkiców popularnych z literatury nowo hebrajskiej“. Wobec całkowitego braku w języku polskim prac informujących o nowej literaturze hebrajskiej, inicjatywa p. mgra Kleinberga wypełnienia istniejącej luki za pomocą cyklu popularnych szkiców, jest szczególnie na czasie i zasługuje na pełne uznanie. Zwłaszcza, że zaznacza się ostatnio silny wzrost zainteresowania dla literatury hebrajskiej wśród inteligencji żydowskiej, dla której (wsułek nieznanym językiem) literatura nowohebrajska jest często księgą zamkniętą na siedem pieczęci.

Paragraf aryjski w zrzeszeniu pracowników Banku Polskiego

Warszawa, 12. 4. (Sin). W Warszawie odbył się ogólnopolski zjazd delegatów zrzeszenia pracowników Banku Polskiego. Zjazd obradował przez 2 dni. Uchwalono, że członkiem zrzeszenia nie może być ani Żyd, ani osoba pochodzenia żydowskiego.

Poza tym w uchwalonych rezolucjach pracownicy domagali się wprowadzenia przedstawicieli pracowników do rady Banku, dopuszczenia przedstawicieli pracowników do współudziału w pracach nad sprawami personalnymi, jawności opiniowania o personelu i uwzględnienia pracowników przy podziale zysków instytucji.

Zjazd delegatów związku bankowców

Warszawa, 12. 4. (Sin). Związek pracowników bankowych podjął akcję o nadanie mocy powszechnie obowiązującej umowie zbiorowej w bankach i Komunalnych Kasach Oszczędności. W sprawie tej zwołany zostanie zaraz po świętach zjazd delegatów bankowców z całego kraju. Będzie on obradować w Warszawie 24 i 25 bm.

innymi obywatelami podatki w przedsiębiorstwach miejskich. Ale p. drowi Czuchajowskiemu pragniemy powiedzieć, że myli się sądząc, iż nawet przy pomocy takich argumentów zdoła przekonać p. Kuśnierza i tych, którzy za nim stoją. Argumenty p. dra Czuchajowskiego są dla p. Kuśnierza i jemu podobnych tylko dowodem, że drogą demagogicznego nacisku można doprowadzić nawet do takich rezultatów, jakimi chwali się p. Czuchajowski. Musi to wywołać u t. zw. opozycji narodowej wrażenie, że drogą dalszego demagogicznego nacisku można osiągnąć jeszcze „wyższe“ rezultaty, a mianowicie usunąć z widowni obecny zarząd wraz z tzw. Klubem Pracy Gosp. A przecież o to tzw. opozycji chodzi. Wysiłek p. dr Czuchajowskiego w kierunku usprawiedliwienia się wobec p. Kuśnierza jest naprawdę daremny.

Gdy faszyzm zwycięża w Hiszpanii

Tygodniowy przegląd polityki międzynarodowej



Mapka ilustruje obecną sytuację w Hiszpanii po zajęciu przez wojska gen. Franco Leridy i Tortozy na wybrzeżu. Terytoria zajęte przez wojska powstańcze oznaczone są kreskami.

Faszyzm u granic Katalonii

Na granicy Katalonii rozgrywa się tragedia hiszpańskiej — akt ostatni. Ciemności zalegają ulice Barcelony, gdyż elektrownie zostały zajęte przez wojska „narodowe” (t. zn. dywizje włoskie i marokańskie). W Barcelonie zrekonstruowany rząd Negrina wzywa naród do ostatniego, rozpaczliwego zrywu przeciw obcemu na jazdowi. Tymczasem padła Lerida, Tortosa jest okrążona. Czy ludowa Hiszpania, opuszczona przez wszystkich, potrafi zagrozić drogę pochodowi powstańców ku morzu i zapobiec przecięciu połączeń między Barceloną, Walencją i Madrytem? Republika hiszpańska ograniczona dzisiaj właściwie jedynie do Katalonii walczy nie tylko o swój ustrój republikański ale również i o autonomię katalońską, której zniesienie proklamował ostatnio gen. Franco. Wobec znanego umiłowania swobód autonomicznych przez lud kataloński, należy oczekiwać rozpaczliwego boju z najeżdżcą. Dywizje włoskie otrzymały z Rzymu polecenie przyspieszenia swych działań, albowiem Mussolini pragnie, by w chwili finalizowania rozmów z Londynem oddziały włoskie mogły być wycofane — bez szkody dla gen. Franco. Dyplomacja brytyjska stawia bowiem „iunctim” między redukcją sił włoskich a zawarciem układu. To stanowisko Londynu jest najbardziej jaskrawym przejawem całej „nieinterwencyjnej” hipokryzji. Pod płaszczykiem nieinterwencji tolerowała Anglia tak długo agresję faszyzmu w Hiszpanii, aż zwycięstwo gen. Franco zostało zapewnione. Od roku już „stawia” Anglia na zwycięstwo powstańców. Ostatnio już — w przemówieniu wygłoszonym w Bristolu — lord Halifax deklarował gotowość Wielkiej Brytanii udzielenia pomocy Hiszpanii w dziele odbudowy. Innymi słowy: City węszy dobry interes w finansowaniu gospodarczej rekonstrukcji Hiszpanii. I nie jest bynajmniej wynikiem przypadku, że w tym samym przemówieniu znalazły się słowa „o tradycyjnej przyjaźni włosko - angielskiej”. Rysy, jakie historia dwóch ostatnich lat wytworzyła w tej przyjaźni, mają być „sklajstrowane” męczeńską krwią hiszpańskiego ludu.

Po obu stronach Pirenejów

Opuszczona i osamotniona walczą ludowa Hiszpania. Daremnie wpatrują się jej kierownicy i bojownicy ku granicy francuskiej. Francja nie może dzisiaj zaktywizować swej polityki hiszpańskiej. Sympatię swą może ona manifestować jedynie w formie — bardzo zresztą szlachetnej — jaką jest gościna dla hiszpańskich uchodźców na ziemi francuskiej. Ale to wszyst-

ko. Próba aktywniejszej polityki, którą usiłował prowadzić w pewnym momencie min. Paul Boncour napotkała na dyskretny lecz niemniej stanowczy opór — Foreign Office. W ciągu ostatniego miesiąca znajdowała się Francja właściwie w stanie permanentnego przesilenia rządowego, gdyż Leon Blum uważał swój drugi gabinet za prowizorium. Ten stan kryzysowy, którego reperkusje na terenie finansowym, walutowym i socjalnym są dostatecznie znane, nie pozwolił rządowi na rozwinięcia jakiegokolwiek inicjatywy na terenie międzynarodowym. Nie trzeba chyba zaznaczać, że w okresie historycznych wydarzeń, stan takiego bezwładu odbił się niekorzystnie na międzynarodowej pozycji Francji. Dopiero w ostatnich dniach rozpoczął Paul-Boncour pewne sondáže. Odbył więc konferencję z ambasadorami Francji w zaprzyjaźnionych stolicach oraz zaznajomił przedstawicieli państw sprzymierzonych z poglądami Quai d'Orsay na wytworzoną sytuację.

W ostatnich dniach batalia parlamentarna zaabsorbowała całkowicie członków rządu. Wynik jej jest znany. Nowy premier Edward Daladier uchodzi za człowieka „silnej ręki” i wielkiej energii. Działalnością swą w resortach obrony narodowej zasłużył sobie całkowicie na tą opinię. Francja oczekuje od niego daleko idących reform w szeregu dziedzin, w pierwszym zaś rzędzie wzmoczenia swego potencjału zbrojnego. O zagraniczno-politycznych zamierzeniach nowego rządu nie wiele da się w tej chwili powiedzieć. Głównym jego zadaniem w chwili obecnej będzie troska, by zarysowujące się porozumienie włosko-brytyjskie nie dokonało się — bez, a raczej wbrew Francji i z uszczerbkiem dla francuskich interesów śródziemnomorskich i afrykańskich.

Trójkąt i „os”

W związku z takim ujęciem zagadnienia wyłania się oczywiście kwestia, czy i w jakiej formie Francja może być włączona do układu brytyjsko-włoskiego. W obecnej fazie rozmów nie jest to możliwe, gdyż toczą się one w płaszczyźnie czysto bilateralnej. Później jednak ewentualność taka jest wielce prawdopodobna. Ambasador Corbin otrzymał rzekomo w tej mierze pewne zapewnienia ze strony Foreign Office. Już dzisiaj unoszą się w powietrzu pewne... balony próbne odnośnie bliskiego odprężenia na linii Paryż—Rzym. Uznanie imperium włoskiego przez Anglię (ostatnio uczyniły to Grecja i Turcja) ułatwi Paryżowi analogiczną decyzję, w konsekwencji zaś będą mogły być zlikwidowane wakanse na placówkach dyplomatycznych w Paryżu i w Rzymie. W ten sposób trójkąt Londyn — Rzym — Paryż zaryso-

wuje się wcale wyraźnie na horyzoncie dyplomatycznych możliwości. Dla oceny dalszego rozwoju sytuacji decydującym będzie rozstrzygnięcie zagadnienia: czy Rzym, stając się jednym z wierzchołków tego trójkąta (n. b. nie mającego nic wspólnego z dawnym „frontem Stresy”) pozostanie równocześnie pełnowartościowym elementem „osi”? Około tego dylematu potoczy się dalsza rozgrywka.

Nie ulega wątpliwości, że porozumienie z Londynem odbierze Berlinowi i „osi” jej monopoliczny wpływ na orientację włoskiej polityki zagranicznej i przywróci tej polityce pewną równowagę, zwiększając równocześnie włoską swobodę manewrowania w stosunku do obu stron. Pamiętać bowiem należy, że — wbrew pierwotnym zamierzeniom Chamberlaina i Halifaxa — Wielka Brytania nie zdołała nawiązać równoległych i równoznacznych kontaktów z oboma partnerami „osi”. Wprost przeciwnie, pomyślnemu rozwojowi rokowań z Rzymem towarzyszy całkowity... zastój na linii Londyn — Berlin. Hipoteka wzajemnych stosunków jest tu bowiem obciążona niemieckimi rewindykacjami kolonialnymi. W konsekwencji zatem Rzym będzie miał znacznie lepsze i formalnie uregulowane stosunki z mocarstwami Zachodu, co nie może pozostać bez wpływu na zwartość i solidność „osi”.

Obawy Pragi, Budapesztu i Bukaresztu

Dalszy kierunek ekspansji pangermańskiej musi budzić w Rzymie szereg bardzo poważnych obaw i refleksji. Wskazaliśmy w ubiegłym tygodniu, że rozwój tej ekspansji idzie coraz wyraźniej po tradycyjnej linii Berlin — Bagdad. Plebiscyt w Austrii przypieczętował wchłonięcie tego kraju przez Rzeszę, a atmosfera, jaką hitleryzm sztucznie wywołał w masach niemieckich, zmusza rząd Rzeszy do szukania coraz to nowych sukcesów zewnętrznych. Dynamika tej ekspansji przybiera z każdym dniem na sile. I w chwili, gdy Berlin rozsadza od wewnątrz zwartość państwa czechosłowackiego, zaborczość jego kieruje się już ku następnemu etapowi linii B-B — ku Węgrom. Podpisanie z Berlina, różnie akcja skrajnie prawicowych elementów, dla spacyfikowania (chwilowego!) nastrojów rząd Darany'ego musiał zaangażować autorytet samego regenta Horthy'ego, który ogłosił swe znane orędzie. Czyż można się dziwić, że leżąca na tej samej linii Rumunia objawia coraz żywszy niepokój. Nowy minister spraw zag. Commen wymienił depeşe nie tylko z ministrami sojusznicznych stolic, lecz również z komisarzem Litwinowem.

(Dokończenie na str. 6-ej)



NA ARENIE POLITYCZNEJ

Rewizyta P. Prezydenta R. P. w Budapeszcie

Dziennik „A. Reggel“ donosi, że P. Prezydent R. P. prof. Mościcki przybędzie do Budapesztu z rewizytą regenta Węgier adm. Horthy'ego z końcem września b. r.

Pobyt Pana Prezydenta R. P. w stolicy Węgier potrwa dwa dni. Rząd węgierski rozpoczął już — według dalszych doniesień tego pisma — przygotowania na przyjęcie P. Prezydenta R. P., które pod względem wspaniałości nie będzie ustępowało przyjęciu, jakie zgotowano regentowi Horthy'emu w Polsce.

Kiedy odbędzie się Kongres żydowski w Polsce?

„Hajnt“ donosi o wypadku, który uważa za charakterystyczny dla stosunku pewnych nieodpowiedzialnych osobistości do sprawy kongresu żydowskiego w Polsce. W czwartek ubiegłego tygodnia dzwonił ktoś mianowicie do biurowego szeregu organizacji gospodarczych i pewnej organizacji politycznej, polecając tym organizacjom w imieniu pewnego wyższego urzędnika M. S. Wewn. wycofać się z Komitetu organizacyjnego Kongresu żydowskiego w Polsce. Organizacjom tym takie polecenie telefoniczne wydało się trochę podejrzanym, toteż zwróciły się one niezwłocznie do owego wyższego urzędnika z zapytaniem, czy telefon był z jego polecenia, na co otrzymały odpowiedź, że nie wie on o niczym. Poza tym ukazują się ostatnio w prasie wiadomości jakoby kongres uległ odroczeniu na czas nieograniczony itd.

Dziennik wyraża przekonanie, że autorzy tych notatek mają na celu podkopanie autorytetu kongresu. W rzeczywistości odbyło się w czwartek posiedzenie Komitetu organizacyjnego, na którym postanowiono odroczyć na tydzień ogłoszenie kalendarza wyborczego. W ciągu tego tygodnia mają być przeprowadzone rozmowy z przedstawicielami kilku organizacji politycznych i gospodarczych, które narazie nie biorą udziału w przygotowaniach do kongresu, lecz ostatnio pod naciskiem zaostrzonej sytuacji Żydów w Polsce i poza krajem okazują skłonność przystąpienia do kongresu. Dziennik dowiaduje się, że rozmowy te doprowadzić mają do pozytywnego wyniku, po czym ustalony będzie ostateczny kalendarz wyborczy.

„Naprawa“ i „Zarzewie“

Zbliżony do Stronnictwa Narodowego „Goniec Warszawski“, analizując skład Rady Naczelnej Ozonu, twierdzi, że w zespole Rady dominujący wpływ będą miały grupy „Naprawy“ i „Zarzewia“.

„Naprawa“ — pisze „Goniec“ — jest czynnikiem najsilniejszym liczebnie. Wysłała tam najwybitniejsze intelektualnie jednostki. Znalazł się tam twórca organizacji Zdzisław Lechnicki, który po Brześciu złożył mandat poselski; jego brat, b. wicemin. Tad. Lechnicki, który zaczął nawet bardzo czynną akcję organizacyjną; poza tym znaleźli się tacy działacze znani, jak posłowie Kamiński, prezes zw. osadników, jak sen. Malski, Olewiński, Kudelska i in.

Obok „Naprawy“ silną reprezentację w radzie znalazła grupa „Zarzewia“, która pozostaje z Naprawą w bliskim kontakcie. Wrócił do akcji politycznej jeden z twórców „Zarzewia“ Józef Kożuchowski, weszli do rady zarzewiacy: pos. Wojciechowski, prezes zw. legionistów okręgu lwowskiego, dyr. gen. Roman Górecki, mec. W. Supiński.

Oblicze społeczne nowej Rady Naczelnej OZN.

W powołanej Radzie Naczelnej OZN zasiadać będzie 11 rolników, po 6 profesorów uniwersytetu oraz prezydentów i wiceprezydentów miast, po 5 robotników i publicystów, po 4 księżym, ziemian i przemysłowców, po 3 kupców, urzędników, dyrektorów banków, b. wojskowych, po 2 b. urzędników, lekarzy, pracowników umysłowych, działaczek społecznych, agronomów, adwokatów, po 1 — urzędniku prywatnym, generale, rzemieślniku, em. nauczycielu, dyrektorze gimnazjum, literatce. Bez po-

dania zawodu — 4.

Na 80 członków jest 20 posłów i b. posłów oraz 8 senatorów. Kobiet wchodzi 6.

Klub Demokratyczny solidaryzuje się ze Stron. Ludowym

W ubiegłą niedzielę Sekcja Młodych Klubu Demokratycznego w Warszawie zorganizowała w swoim lokalu przy ul. Książęcej 4 „Poranek młodej demokracji“, poświęcony świętu chłopskiemu w Raławicach. W poranku wzięli udział przedstawiciele „Wici“, Sekcji Młodych Klubu Demokratycznego i Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. Program artystyczny mieli wykonać literaci chłopscy: Wincenty Burek, Marian Kubicki, Wojciech Skuza i inni. Akademię zagał przewodniczący Sekcji Młodych Klubu, p. Nagórski, oświadczając, że Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego odwołał uroczystości raławickie w całej Polsce, wobec czego na znak solidarności akademii Młodej Demokracji również się nie odbędzie.

Ponowna konfiskata czasopisma „Der Deutsche im Osten“

Prokuratura w Gdyni zatwierdziła konfiskatę nr. 2 czasopisma „Der Deutsche im Osten“, wychodzącego w Gdańsku, za fałszywe i kłamliwe wiadomości, odnoszące się do spraw mniejszości niemieckiej w Polsce, jak i napastliwy ton, zwrócony przeciw Państwu Polskiemu. Należy dodać, że jest to już druga z kolei konfiskata wymienionego czasopisma niemieckogdańskiego, które za zadanie postawiło sobie uprawianie propagandy t. zw. zagadnień nie-

LINOLEUM I CERATY „PRZEMYSŁ - LINOLEUM“ KRAKÓW, RYNEK GŁ. 10.

mieckiego Wschodu, do zakresu których włączane są również sprawy wewnętrzno-polskie. Redaktorem „Der Deutsche im Osten“ jest dr H. K. Fuchs, referent prasowy Senatu Gdańskiego, a wydawcą Wilhelm Zarske, naczelny redaktor narodowo - socjalistycznego pisma „Der Danziger Vorposten“.

Specjalny wysłannik M. S. Z. w Kownie

Do Kowna przybył specjalny delegat Min.

Potępienie antysemityzmu

Buenos-Aires, 12. 4. ZAT. Bawiąc w Buenos-Aires, bardzo popularna w Ameryce Łacińskiej poetka hiszpańska z Chile, Gabryela Mistral, w wywiadzie prasowym w ostrych słowach potępiła antysemityzm i jego objawy. Musimy — oświadczyła Mistral — bronić Ameryki przed jej splamieniem tym zgniłym odpadkiem Europy. Bronić musimy naszej zdrowej krwi przed tą infekcją. Prześladowania Żydów to albo kolektywne okrucieństwo, albo objaw po-

Gdy faszyzm zwycięża w Hiszpanii

(Dokończenie ze str. 5-ej)

Pewne organy prasowe starają się w tym geście dopatrzeć pierwszej jaskółki zbliżenia, któreby umocniło na wschodzie Europy tamę przeciwko pochodowi pangermanizmu. Duży wpływ na dalszą sytuację będzie miało ukształtowanie się stosunków gospodarczych między niemieckim kolosem a państwami naddunajskiego basenu. Z państw tych Węgry są równocześnie ostatnim partnerem t. zw. protokołów rzymskich, których wartość została przez „Anschluss“ zredukowana do zera.

Widzimy z tego obrazu, że przyrost potęgi Niemiec rodzi coraz to nowe zagadnienia i obawy, a równocześnie stwarza możliwości daleko idących przeobrażeń i przestawień na naddunajskiej szachownicy.

Paraliż dyplomacji sowieckiej

W tych wszystkich przemianach uderzającą cechą jest całkowita nieobecność i zupełny paraliż — dyplomacji sowieckiej. Przyczyny tego paraliżu są znane. Chroniczny kryzys w łonie oligarchii partyjnej, wywołujący, jak rak, coraz to nowe przerzuty. Stalin musi już kumulować resorty wśród swych najbliższych pretorianów, gdyż brak ludzi na odpowiedzialne stanowiska. I tak: Jeżow objął równocześnie komisariat transportu wodnego, a Kaganowicz komisariat kolei. Nominacje te obnażają raz jeszcze achillesową piętę reżimu — transport. Niesprawdzone pogłoski krążą o niełasce czolowych wojskowych, los marsz. Jegorowa wydaje się być przesądzony.

A dzieje się to w chwili, gdy stosunki z Japonią wchodzą znów w fazę wysokiego napięcia. Mnożą się incydenty nadgraniczne, syją się protesty. Sowiety związane w Azji i nad Pacyfikiem przez żółty imperializm odwracają się coraz bardziej — tyłem od Europy.

Z. R.

Spraw Zagr. radca Zabiełło, który niezwłocznie był przyjęty przez posła Charwata. Między radcą Zabiełłą a posłem Charwatem odbyła się przeszło 2-godzinna narada. Omawiana była sprawa przyszłego traktatu handlowego polskoliteńskiego. M. inn. poruszano kwestię konwencji kolejowej między Polską a Litwą.

Poza tym radca Zabiełło przywiózł do Kowna materiały niezbędne do przyszłych rokowań polsko - litewskich oraz odrębną pismo min. Becka adresowane do posła Charwata.

Po jednodniowym pobycie radca Zabiełło opuścił Kowno. Do wizyty radcy Zabiełły w Kownie czynniki polityczne przywiązują wielką wagę.

W angielskiej Izbie Gmin o antysemityzmie w Rumunii

Charakterystyczne oświadczenie posła rumuńskiego w Waszyngtonie

Londyn, 12. 4. ZAT. W toku dyskusji w Izbie Gmin na temat układu clearingowego z Rumunią konserwatysta sir Arnold Wilson oświadczył, iż rząd rumuński powinien sobie zdawać sprawę, że nie ma w Anglii nikogo, kto by apróbował politykę tego rządu w stosunku do Żydów. Wypowiadając się za przedłożeniem rządowym w sprawie clearingu, Wilson wzywał rząd angielski do poinformowania rządu rumuńskiego, że opinia angielska nigdy nie udzieli swej aprobaty dla obecnego traktowania

spolitej deprawacji umysłowej. W każdej niewinności zawsze wykryć można domieszkę idiotyzmu w tym jednak wypadku idiotyzm przekracza wszelką pgranicę. (Gabriela Mistral jest wybitną przedstawicielką współczesnej poezji hiszpańskiej. Bierze ona także udział w życiu społecznym a także politycznym. Rząd Chile powierza jej często także misje dyplomatyczne. Ostatnio Mistral reprezentowała Chile w Portugalii).

mniejszości, w szczególności Żydów w Rumunii.

* * *

Nowy Jork, 12. 4. ZAT. Prasa amerykańska ogłasza oświadczenie nowego posła rumuńskiego przy rządzie w Waszyngtonie, Radu Irimescu (byłego członka gabinetu Gogi). Irimescu oświadczył m. in., iż „o ile jemu wiadomo, nie ma w Rumunii antysemityzmu, który by zasługiwał na szczególną uwagę“.

* * *

Bukareszt, 12. 4. ZAT. Nadrabln Rumunii dr Niemirower udał się na czele delegacji syjonistycznej do Palestyny celem zbadania możliwości większej emigracji żydowskiej z Rumunii do Palestyny.

Dwie rzeczywistości

Na marginesie akcji bojkotowej na Górnym Śląsku

Katowice, w kwietniu.

I.

Z przykrością zanotować należy dwa fakty, dwie „rzeczywistości“ jakie ostatnio miały miejsce na terenie miasta Katowic. Przykre są one dlatego, że wykazują gwałtowny postęp w dziedzinie przyswajania sobie przez pewne czynniki i osoby metod używanych i stosowanych przez naszego sąsiada zachodniego. Przykre i smutne są one zarazem z tego powodu, że w tym samym czasie, gdy najwyższy czynnik na Śląsku nawołuje do solidarnej współpracy i współzawodnictwa całego społeczeństwa tutejszego w realizowaniu tak koniecznego hasła obrony kraju, a w szczególności na odcinku zachodnim, inne kompetentne czynniki równocześnie głoszą hasła eksterminacyjne w stosunku do tutejszej ludności żydowskiej, stawiając tę ludność poza nawias solidarności państwowej.

Nie chcąc jednak być gołosłownymi, podamy fakty. Przed mniej więcej dwoma tygodniami różne osoby i zrzeszenia chrześcijańskie otrzymały zawiadomienie o założeniu Bezpłatnej Kasy Pożyczkowej dla kupiectwa polskiego. W tym zawiadomieniu podano również do wiadomości interesantów skład osobowy Zarządu, Rady i wszelkich Komisji tejże Kasy. Na liście tej figurują nazwiska osób, zajmujących zwierzchnie stanowiska w życiu publicznym, jak prezydenci miasta Katowic, marszałek Sejmu, dyrektorowie państwowych i komunalnych banków i kas, dyrektor Funduszu Pracy itd. itd. Jest rzeczą oczywistą, że ani fakt założenia takiej Kasy, ani też aktywny udział tych osobistości nie może wywołać żadnego sprzeciwu ani niezadowolenia. Przeciwnie, może on raczej być powodem do radości, a to z tej przyczyny, że kompetentne czynniki okazują tyle zrozumienia dla potrzeb tutejszego kupiectwa. To wszystko więc byłoby w porządku, gdyby nie pewne „ale“. Tym „ale“ jest załącznik do wymienionego wyżej cyrkularza i zaproszenie do zapisania się na członka nowo założonego stowarzyszenia. W tym oto bowiem załączniku tłumaczy się ludności chrześcijańskiej powód założenia Kasy Pożyczkowej. Jednym z najgłówniejszych powodów jest — walka z kupcem i rzemieślnikiem żydowskim. Dla usprawiedliwienia tej walki twierdzi się, że kupiec żydowski prowadzi swój interes „nieuczciwymi“ metodami, uprawia „nieuczciwą“ konkurencję. Brak miejsca nie zezwala niestety na dosłowne przytoczenie tego pięknego „uzasadnienia“.

Cóż ma o żydowskim kupcu i rzemieślniku pomyśleć ten prosty, szary człowiek z ulicy, górnik, hutnik czy robotnik, jeśli tak wysoko postawione osobistości Żydowi-kupcowi wystawiają tego rodzaju „świadczenie moralności“. Żydostwo katowickie mimo wszystko przeszłoby do porządku dziennego nad tego rodzaju insynuacjami i kalumniami. Jeśli jednak dziś w tej sprawie zabieramy głos, to dzieje się to dlatego, że nam wiadomo, że podpisane na tych odezwach osobistości niejednokrotnie miały sposobność osobistego przekonania się, że

to i nadal spełniać będzie swoje obowiązki wobec Państwa i miasta i dlatego wyrazić musi ból i rozgoryczenie z powodu krzywdzącej enuncjacji w rodzaju wspomnianego wyżej okólnika.

II.

Z okazji „Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego“ Pan Wojewoda Śląski Dr. Michał Grażyński wygłosił przez radio piękne przemówienie, w którym słusznie podkreślił konieczność otoczenia pancernem przygranicza Rzeczypospolitej i wezwał całe społeczeństwo, dosłownie całe społeczeństwo do składania ofiar na ten cel. Nie ma dwóch zdań co do tego, że całe społeczeństwo śląskie bez różnicy wyznania i kierunków politycznych chętnie zareaguje na apel Pana Wojewody. Społeczeństwo bo-

JASNEJ SŁONCA
NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁÓG

zarzuty czynione tutejszemu kupiectwu żydowskiemu są niesłuszne, a tym samym krzywdzące. Niedawno temu, bo dopiero przed kilkoma tygodniami, w tygodniku „Powstaniec“ wyczytać można było, że naprzykład za kołnierzyk, za który się w sklepie żydowskim płaci 80 gr., trzeba w nieżydowskim sklepie zapłacić 1 zł! Podpisany był raz osobiście świadkiem, gdy do Magistratu wpłynęły dwie oferty na ręczniki tego samego galunku, jedna z firmy żydowskiej a druga z firmy chrześcijańskiej, gdzie różnica w cenie przy jednym ręczniku wynosiła „tylko“ zł. 1.20. Podpisanemu oczywiście nie jest wiadomo, czy tańsza oferta żydowska została uwzględniona, ale fakt pozostaje faktem. O ile takie tańsze oferty i tańsza sprzedaż stanowią właśnie nieuczciwą konkurencję, to śmiemy twierdzić, że kupiectwo żydowskie nadal chętnie to „piętno“ nosić będzie. Uważamy jednak za rzecz niedopuszczalną, by w akcji antyżydowskiej, skierowanej przeciw tutejszemu kupiectwu żydowskiemu, brały udział osobistości, zajmujące czołowe miejsca w życiu publicznym, a w szczególności miasta. Kupiectwo żydowskie Katowic spełnia-

wiem zdaje sobie sprawę z tego, że — jak słusznie w swym przemówieniu podkreślił Pan Wojewoda — tylko należycie opancerzona granica zachodnia jest gwarantką niepodległego bytu Rzeczypospolitej.

„Polski Związek Zachodni“ wysłał między innymi i do Zarządu tut. Gminy Żydowskiej listę składek, prosząc o dołożenie wszelkich starań, by zbiórka wypadła jak najkorzystniejsza. Nie trzeba chyba szczególnie podkreślać, że Zarząd tut. Gminy w miarę sił i możliwości postara się o zrealizowanie apelu Pana Wojewody, ileż zawsze i wszędzie współpracuje we wszelkich akcjach na rzecz Państwa.

Równocześnie z odezwą w sprawie „Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego“ Sekcja Gospodarcza przy Polskim Związku Zachodnim wydała odezwę do „Matek-Polek“, by czyniły zakupy tylko u kupców polskich, przy czym „Polski Związek Zachodni“ w okresie świąt Bożego Narodzenia jasno i niedwuznacznie stwierdził, że w poczet kupiectwa polskiego zaliczyć można jedynie i wyłącznie kupca chrześcijanina. Tak, a nie inaczej więc tłumaczyć możemy i obecny apel, skierowany do Matek-Polek. Szczerze cieszyć się będziemy gdy „Polski Związek Zachodni“ to nasze zapamiętanie sprostuje.

Zbytecznym jest chyba udowadniać, że akcja Sekcji Gospodarczej Polskiego Związku Zachodniego nie da się pogodzić w żadnym wypadku z akcją rozpoczętą przez Pana Wojewodę Śląskiego. Jest tylko jedna prawda: albo się jest „obcym i wrogiem Państwa“, jak głosi odezwa Sekcji Gospodarczej, lub też jest się częścią



CH. N. BIALIK

KROTKI PIĄTEK

W związku ze zbliżającą się premierą „Habimy“, która wystawi przeróbkę sceniczną opowiadania Bialika p. t. „Krótki piątek“, zamieszczamy poniżej przekład tej pięknej noweli.

O ile pośpiech w zwykły wieczór piątkowy jest rzeczą godną pochwały — to tym bardziej w krótki piątek! W krótki piątek nie wolno być opieszalym! Najmniejsza opieszałość może — nie daj Boże! — spowodować naruszenie świętości sabatu. Przecież szatan czyha tylko w chwilach niebezpieczeństwa.

Nic w tym dziwnego, że rabin reb Lipe, oby nam żył, człowiek z natury słabowity i tchórzliwy, rozpoczął swoje zajęcia w krótki piątek już od wczesnego ranka: był bowiem wobec siebie bardzo surowy! Strasznie się obawiał i dźmał na samą myśl o tym, że straci — Broń Boże! — jedną chwileczkę i cały porządek dnia zostanie popsuty. A nie lekceważcie sobie znów porządku dnia reb Lipy! Pomyślcie tylko i zastanówcie się: zmówienie o północy modlitw i trenów na zburzenie świątyni, mianowicie „Trenu Rachel“ i „Trenu Lei“, po rannej modlitwie — psalmy i wymyki z Pisma św., oraz dzieł interpretatorów: sentencje i różne „dodatki“ przed i po modlitwie, modlitwa sama, kilka rozdziałów Misznajot, wykład z Gemary, dwa, trzy paragrafy z „Szulchan Aruch“ i wreszcie dwukrotne odczytanie i jedno objaśnienie ty-

godniowego rozdziału Biblii — tyle „Panu Bogu“, a teraz „sobie“: trzeba się mianowicie posilić, zjeść! Ha, trudno! Jest się tylko człowiekiem! I jeść musi się nawet wbrew woli... A po południu znów kolejka zajęć: łaźnia, rytuał ścinania paznokci, rozrządzenie tabaki na sobotę i t. p. A do tego dochodzą jeszcze: rozstrzygnięcia kwestyj religijnych, z jakimi się do niego zwracają, czasami sąd polubowny, wiadomo przecież, że najwięcej kłótni wynika właśnie w wieczór przedsobotni... A w międzyczasie dzień przeminął! Nim się obejrzy — już słońce zachodzi.

Nic więc, jakieśiny rzekli, dziwnego, że rabin reb Lipe zerwał się na równe nogi i wstał tego krótkiego piątku z brzaskiem dnia: śpiesznie zmył ręce i zaraz rozpoczął służbę Bożą. Oby tylko zaczął i skończył pomyślnie! Trzęsie się nad każdą chwilką, by jej nie zmarnować i od czasu do czasu rzuca spojrzenie na zawieszony na przeciwległej ścianie starodawny zegar. Strasznie się boi reb Lipe, żeby — broń Boże! — niczego nie ominąć z programu swego dnia i — nie daj Boże! — nie naruszyć przez to nieswiadomie świętości sabatu.

Ale już nasi mędracy powiedzieli, że wszystko zależy od szczęścia! A na to, wiedźcie o tym nie ma rady, ani mądrości, ani pośpiech nie pomogą...

Więc posłuchajcie tej strasznej historii.

Po wypowiedzeniu wszystkich sentencji na temat wczesnego wstawania, gdy już zaczął się spობić do modlitwy, zaskrzypiały nagle drzwi i do pokoju wdarł się kłęb pary, z którego wyłoniła się postać chłopca.

Co mu się stało, że tak wcześnie przychodzi? — zdziwił się i zląkł się trochę rabin, kurcząc się z zimna, które wdarło się do mieszkania.

Chłop postawił bat przy mezuzie, ściągnął rękawice, sięgnął za pazuchę, skąd wyciągnął zmięty, pomarszczony i pobrudzony list i wręczył go rabinowi. Rabin skończył czytanie listu i wrzucił ramionami:

Szatańska sprawa... Przeczuwał to! Bogacz reb Gecel, zamożny arendarz z bliskiej wsi zaprasza go na „brys“. „Otóż jako, że“ — tak pisze reb Gecel w swym liście — „wprowadza dziś swego pierwszego wnuka, pierwotnego swego najstarszej córki, w grono prawowitych wyznawców Izraela, przeto z tego powodu zaprasza rabin, oby żył, o przyjęcie roli sendyka! Niech więc rabin, oby żył, pofatyguje się łaskawie na wieś — i to natychmiast. Wysłane po niego sanie czekają na dworze...“

Arendarz reb Gecel nie jest coprawda biegły w pisaniu i nie łatwą jest rzeczą odczytywanie jego listów, ale tym razem wpadł on na mądry pomysł i załączył do listu trzy wyczerpujące komentarze.

Pierwszy komentarz — nowiuetki banknot trzyrublowy (gotówka!), który sam ma swoją wyimowę, natychmiast więc powędrował z rąk chło-

PIJCIE tylko herbatę „Róża Cesarska“ firmy Klachta

składową „całego społeczeństwa“, jak głosi apel Pana Wojewody. Nie można apelować do Zarządu Gminy Żydowskiej, w którego gronie zasiadają przeważnie kupcy, a równocześnie piętnować tych kupeców, jako „obcych i wrogów“.

Naszym zdaniem, z punktu widzenia obronności Państwa i równomiernego traktowania wszystkich obywateli, jedynie apel Pana Wojewody Śląskiego jest słuszny i uzasadniony. Mając dobro Rzeczypospolitej na oku, słusznie Pan Wojewoda Śląski zwraca się do całego społeczeństwa i nie czyni w tym względzie żadnej różnicy partyjnej czy wyznaniowej natury. Albowiem nie zapożyczono hasła hitlerowskie, a jedynie współpraca wszystkich obywateli zdoła stworzyć warunki, umożliwiające ziszczenie hasła „Przygranicze-pancerzem Rzeczypospolitej“.

To też tutejsza ludność żydowska, pomina słów Pana Wojewody Śląskiego, że fala antyżydowska minie jak w przeszłości minęła, na hasło Pana Wojewody odpowie pozytywnie.

Przykrym w całej tej sprawie jest jedynie fakt, że niektórzy z tych, którzy brali udział w powstaniach śląskich, miast pogłębiać i rozwijać w tutejszym społeczeństwie świadomość, że wróg i niebezpieczeństwo wciąż znajdują się za kordonem granicznym, szukają wroga wśród własnego społeczeństwa, a przez zapożyczanie sobie hasła duchowi polskiemu obcych, usypiając czujność własnego społeczeństwa.

ELIASZ ABRAHAMER
wiceprezes Gminy Żydowskiej
w Katowicach

CZTEROWIERSZE

DEDYKACJE POPELBISCYTOWE Niemcom

„Zwycięstwa“ pieśń pełną duszą

Wyspiewali już w Berlinie.

Maul halten — znów teraz muszą —

— — und weiter dienen!

Austriakom

Anschluss! Spelnione zadanie,

Już weszliście w nową erę.

Cóż po dniach „wzniosłych“ zostanie?

— — Katzenjammer ek...

Nowemu premierowi Francji

Pomny „Grossdeutschland“ - niedzieli,

W którą doszedłeś do władzy,

Bacz, by głosiwać nie mieli

— — nowej okazji.. ZMO-RA.

pa do rabina.

Drugi komentarz — worek pełen wielkich ziemniaków i tłusta, tuczna gęś. Ten piękny komplet służąca zdjęła zaraz z sań i złożyła w kuchni.

Trzeci komentarz, żeby już nie było żadnych wątpliwości — szerokie ciepłe futro i wołkowe buty, które reb Gecel sam nosi zimą. Przesłał je przez swego parobka, by rabin, oby żył, mógł się nim dobrze otulić i by mu ciepło było w drodze.

Te trzy wymowne komentarze oświeciły natychmiast rabina, który też w mgnieniu oka ogarnął swym bystrym umysłem całą sytuację.

„Tee, co zrobić — westchnął rabin — pewno taka jest wola Boga. „Brys“ taka ważna „micwa“! Jednakże trzeba się poradzić rabinowej“.

Reb Lipe wchodzi do drugiego pokoju do rabinowej i zabawiwszy tam przez pewien czas, wrócił w sobotniej bekieszce, gotów do jazdy. Tu, w pierwszym pokoju, wciągnął jeszcze przysłane futro, a na czarne buty przysłane żółte wołki, wdział na jarmułkę lśniący kołpak, opasał biodra czerwonym pasem posłańca, Iwana i wystrojony w taki strój, w którym odświętność mieszała się z powszedniością, ucałowawszy mezuzę, opuścił mieszkanie.

Sanie stojące przed domem, były bardzo duże i miękko wysłane sianem. Reb Lipe rozsiadł się w nich wygodnie, jak się siada w własnym powozie. Chłop nakrył rabinowi nogi słomą i derką, włożył na swoje miejsce i usadowił się wygodnie. Jedno gwizdnięcie i sanie ruszyły po śliskim śniegu.

(C. d. n.)

ECHA ZE ŚWIATA

Czy Stany Zjedn. będą brały udział w wojnie przeciw Niemcom

21 lat minęło od chwili, gdy Stany Zjednoczone wzięły udział w wojnie przeciw Niemcom. Sporo czasu. A oto niedawno American Institute of Public Opinion zakończył wielką ankietę, która objęła setki tysięcy osób z różnych sfer i zawodów. Pytanie, które postawiono głosującym brzmiało: „Czy pan(i) sądzi, iż jeszcze za jego (jej) życia Stany Zjednoczone będą brały udział w wojnie z Niemcami?“

Po posegregowaniu odpowiedzi, które napłynęły, okazało się: 46% zapytanych odpisało „Tak“. Prawie połowa.

W 1937 roku ten sam Instytut zorganizował an-

kietę, w której chodziło o odpowiedź na pytanie, czy Stany Zjednoczone pozostaną neutralne w razie wojny. Wówczas 62% odpowiedzi brzmiały „tak“. W siedem miesięcy później odpowiedzi potakujących na to samo pytanie w nowej ankiecie było — 56%. Dzisiaj — 54%...

Jak opiniują inicjatorzy ankiety, zmiana nastroju i poglądów w społeczeństwie amerykańskim nie oznacza wzrostu tendencji wojennych; wyraża ona przekonanie coraz bardziej gruntujące się o malejących szansach utrzymania neutralności przez Stany Zjednoczone.

„Jak długo będę żył?“ ...

W jednym z dzienników paryskich zamieszczono oryginalne wyliczenie, którego wynik ostateczny wskaże każdemu, kto go dokona, jak długo będzie żył. Redakcja (czy też autor pomysłu) opatrzyła artykuł słuszną uwagą, iż nie należy brać sobie do serca ew. wyniku obliczeń i — jeśli komuś istotnie na tym zależy — udać się do lekarza. Diagnozę wynikającą z wyliczenia należy traktować jako rodzaj rozrywki umysłowej.

A więc:

1) Ile lat przeżył dziadek i babka ze strony ojca i matki? Jeśli żyją, ile lat mają? Podsumować te cztery cyfry i podzielić przez 10.

2) W jakim stanie znajduje się pana(i) żołądek, serce, płuca, nerkę? Oznaczać cyfrą od 1 do 25. W razie defektu któregoś z tych organów postawić cyfrę nie wyższą od 10.

3) Oznaczyć liczbę od 1 do 25 ryzyko, jakie nastrocza zawód. Właściciel auta odejmuje 5 punktów, kto dużo jeździ koleją — również 5 punktów, kto jest ryzykantem — też 5 punktów.

4) Oznaczyć cyfrą od 1—25 swoją pracę. Jeśli odbywa się wyłącznie w pozycji siedzącej lub stojącej — wpisać tylko 10 punktów.

5) Ile godzin tygodniowo spędza pan(i) na powietrzu? (od 1 do 25 punktów).

6) Rodzaj odżywiania — od 1 do 25 punktów. Dwa razy dziennie mięso i złe trawienie — nie wyżej niż 10 punktów.

7) Ile panu brak do 73 kilo, ile pani brak do

63 kilo? Kto przekracza obie te cyfry graniczne, winien odjąć od każdej z nich tyle $\frac{1}{2}$ kilogramów, ile ma ich więcej niż wynoszą obie normy.

8) Ile kieliszków (szklanek) napojów alkoholowych wypija pan(i) na tydzień? Odjąć tę cyfrę od 35-ciu i zanotować wynik.

9) Oznaczyć punktami (od 1 do 25) rozciągłość odpoczynku. Jeśli cierpi pan(i) na bezsenność, jeśli nie zażywa pan(i) 2—3 godzin odpoczynku w ciągu dnia — nie wolno wpisać więcej niż 5 punktów.

10) Czy musi pan(i) korzystać ze spaceru lub gimnastyki na powietrzu, aby móc spać? Każdy z tych środków liczy się za 1 punkt

11) Ile godzin śpi pan(i) w nocy do godz. 3-ej? Pomnożyć tę cyfrę przez 5.

12) Policzycie ilość godzin poświęconych co tydzień ćwiczeniom fizycznym.

13) Ile wypija pan(i) dziennie filiżanek kawy lub herbaty? Odjąć tę cyfrę od 25 i zanotować.

14) Oznaczyć cyfrą (od 1 do 25) sposób reagowania na zmartwienia. Pesymiści mają prawo do 5 punktów, optymiści — do 25.

15) Oznaczyć cyfrą (od 1 do 25) stopień miłości lub przywiązania do jednej lub kilku osób. Cynik i egoista ma prawo tylko do... 0.

Teraz należy dodać wszystkie zanotowane uprzednio cyfry. Sumę ogólną podzielić przez 5, a rezultat ostateczny wskaże liczbę lat, którą pan(i) ma przed sobą.

Z MODY

Co dyktuje Paryż?

Schiaparelli oszałamia nas w tym sezonie swoimi pomysłami. Jego rewia tualet „pour la ville et pour le soir“ to istna rewia sztuki. Suknie Schiaparelli są na ogół bardzo gładkie, co nie znaczy bynajmniej, żeby krój ich był prosty. Wprost przeciwnie: modele Schiaparelli roją się od drobnych zakładek, zmarszczek, plisowań, karbów i t. p. Nawet obcisnięta na biodrach spódniczka ma pełno drobnych zakładek. Spódnica ma wysoki karczek, powyżej talii i zaciągnięta jest na éclair. Zakłady przy kostiumach mają kolorowe wyłogi i przypominają tyrolskie kurtki. Sukienki imprimée są krótkie i gładkie. Popołudniowe sukienki z kolekcji Schiaparelli mają nacięcia na stanikach, co uwydatnia kształty piersi i zapinane są wyłącznie na plecach.

Kombinacja czarno-granatowa to pomysł, któregośmy dotąd nie spotykali często. Czarna sukienka w szafirowe centki z czarnym lakierowanym paskiem noszona jest do granatowego płaszcza i do granatowej filcowej czapki w kształcie kołpaka kozackiego. Zielony czesuczowy tailleur z krótkimi rękawami, przybrany jest guzikami z różowej masy, płaski kapelusz ze słomy w kolorze naturalnym i ozdobiony kwiatami ze strzyżonej słomy uzupełnia całość. Albo taka kompozycja: granatowy kostium z czarnym aksamitnym kołnierzem i czarny aksamitny płaszcz, główka kapelusza z czarnego filcu, chustka malinowa w zielone grochy, z tego samego materiału co bluzka. Albo też: na jasno kremowym tle materiału bordo krawata, do tego bluzka różowa zapięta na bordo guziki,

kapelusz z jasno kremowego filcu. Spódnica koloru cegły, błękitna bluzka i kapelusz słonkowy również koloru cegły oraz zakiet brązowy — to nowy komplet.

Co do materiałów imprimée, Schiaparelli ma zwyczaj obierać co roku inny temat. Zeszłego roku były to motyle, obecnie mamy cyrk. Pajace, kłowny, woltażerki na koniach, słonie, linoskoczki — oto tematy wzorów Schiaparelli. Kłanry i guziki przedstawiają raz błaznów, to znów tresowane zwierzęta, jak słonie na tylnych łapach, skracające przez obcyk psy, konie w biegu z przeszłości i t. p. Ale cyrk nie wyczerpuje tematyki i imprimée Schiaparelli'ego. Widzimy białe kwiaty dziewczynny na czarnym tle, amarantowe powoje z nieprawdziwego zdarzenia, rolki rozwijającej się tapety, smugi farby wyiewające się z tuby i t. p.

Najbliższe dni pokażą, czy przyjdzie się z powrotem moda szerokich ramion. Louise-Boulangier była pierwszą, która ogłosiła to hasło. Jej kostiumy, płaszcze, a nawet wieczorowe suknie mają z powrotem „silhouette carrée“. Ramiona są szerokie, podniesione, kołnierzyki obcisłe, zachodzące na szyję. Więc ta talia zaznaczona jest bardzo nisko. Biodra są bardzo obcisłe, długość zakietów waha się między krótkimi a trois quart. Jednym z najbardziej charakterystycznych modeli Louise-Boulangier jest następujący: Granatowy zakiet z szerokimi kłapanami; materiał krajany jest z ukosa i faluje. Wąska spódniczka jest z materiału w białe poprzeczne paski. Inny komplet składa się ze spódniczki w drobną kratę zieloną, bordo i białą. Spódniczka z przodu układana jest w kontrafałdy, trzywiciowy zakiet z białego samodziału jest obcisły i ma wyłogi i mankiety z tego samego materiału co spódnica. Guziki czerwone.



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Budżet angielski pod znakiem gigantycznych zbrojeń

LONDYN, w kwietniu.

W tydzień po świętach Wielkiejnocy, a ściślej mówiąc w dniu 26 kwietnia br. sir John Simon stanie przed Izłą Gmin, której przedłoży swe nowe projekty podatkowe na r. 1938/39. Coprawda będzie to dopiero w końcu kwietnia, ale już dziś londyńczycy mówią, że

święteczny plumpudding będzie tym razem zaprawiony goryczą nowych podatków,

niezbędnych na zbrojenia. Wydatki państwowe Anglii w nowym budżecie wskutek dużych zbrojeń — wzrosną bardzo poważnie. Wydatki zwyczajne państwa mieszczą się w dwóch grupach: w Consolidated Fund Services i Supply Services. Pierwsza z tych grup wydatków nie zmienia się z roku na rok i wynosić będzie w roku 1938/39 — 235 pół miliona funtów. Również i w drugiej grupie, obejmującej wydatki na administrację państwa wraz z zarządem skarbowości suma 439 milionów funtów nie odbiega od wysokości tych wydatków w ostatnich latach.

Zgoła inaczej przedstawiają się preliminarze budżetowe wszystkich resortów, związanych z obronnością państwa. Ministerstwo wojny preliniuje wydatki w wysokości 106 i pół miliona funtów, tj. o 30 proc. więcej niż w roku ubiegłym. W tym samym stosunku wzrosły wydatki na lotnictwo, preliniowane obecnie na 103 i pół miliona funtów. O 25 proc. blisko zwiększono wydatki na flotę wojenną, doprowadzając jej budżet do około 124 milionów. O milion funtów podwyższono kwoty preliniowane na państwowe zakłady zbrojeniowe, objęto wspólną nazwą Royal Ordnance Factories. Preliminarz tych przedsiębiorstw wynosi 9 i pół miliona funtów. W ten sposób suma globalna nowego budżetu osiągnęła

wysokość notowaną raz jeden tylko w pierwszym roku powojennym,

co usprawiedliwiały ówczesne niestabilizowane warunki gospodarcze, zbliżone zupełnie do sytuacji z okresu inflacyjnego.

Oczywista, Izba Gmin zapyta Simona, jak wyobraża sobie pokrycie tego olbrzymiego budżetu ustalonego na

1 miliard 17 milionów f. szt.

Odpowiedź na to nie będzie łatwa. Konkretnie o pokryciu wydatków można na razie powiedzieć niewiele. Z jednej strony Simon zamie-

rza uzyskać 90 milionów funtów na zbrojenia w drodze emisji pożyczki. Jednocześnie pragnie on użyć na wydatki zbrojeniowe kwoty, około 29 milionów funtów, uzyskanej jako nadwyżka w budżecie zwyczajnym r. 1937/38.

Jest rzeczą pewną, że pomimo pewnego osłabienia aktywności gospodarczej, kanclerz skarbu może jeszcze oczekiwać

dalszego wzrostu wpływów podatkowych.

Rata podatku dochodowego, której termin płatności przypada 1 lipca, opiera się jeszcze na dochodzie z r. 1936/37. Również i druga rata tego podatku, której termin płatności przypadnie 1 stycznia 1939 r., przyniesie wzrost wpływów, gdyż bilanse przedsiębiorstw za r. 1937 wykazują poważne zyski. Przypuszczalnie zmniejszą się wpływy z cła oraz z opłat stemplowych, wyrówna to jednak z nadwyżką wprowadzona w r. ub. „National Defense Contribution”, która dopiero obecnie zacznie przy nosić preliniowane wpływy.

Ale co dalej? Wszystko to nie wystarczy Simonowi, który będzie musiał nałożyć nowe podatki. Według opinii City

„braknie mu do rachunku“ 25 lub 30 milionów funtów.

Tutaj właśnie humor przedświąteczny psują Anglikom najróżnorodniejsze mniej, lub więcej realne projekty i przewidywania. Mówi się więc, że kanclerz skarbu pokryje brakującą kwotę w drodze operacji pożyczkowych.

Poza tym w kołach City liczą się z możliwością

podwyżek szeregu mniejszych podatków pośrednich,

a więc opłat od cukru, herbaty, piwa i benzyny. Równocześnie nastąpić ma poważne zaostrzenie przepisów o karach za wykroczenia podatkowe, a zwłaszcza w formie wprowadzenia kar za nadużycie, popełnione nawet przed kilku laty. Z tymi wszystkimi, stosunkowo ła godnymi środkami pokrycia olbrzymich wydatków Simon może przyjść do Izby Gmin bez obawy utraty swej popularności.

Natomiast inne nowe obciążenia, zdaniem sfer finansowych, wpłynęłyby ujemnie na sytuację gospodarczą i socjalną Anglii. Pomimo wszystko jednak Simon liczyć może, że wzrost potrzeb zbrojeniowych Anglii w związku z ogólną międzynarodową sytuacją polityczną — spotka się z całkowitym zrozumieniem zdyseplinowanego społeczeństwa.

K.

Niemiecka ofensywa eksportowa

„Financial News“ zwraca uwagę na ofensywę eksportową, jaką przygotowują Niemcy w najbliższym czasie. Międzynarodowe koła niemieckie są podobno

zaniepokojone spadkiem eksportu,

jaki zarysował się w pierwszych miesiącach br. Spadek ten przypisuje dziennik pogorszeniu koniunktury na rynkach światowych oraz wyraźnemu już obecnie

pogorszeniu jakości towarów niemieckich.

Spadek ten jest tym groźniejszy, że planowane wielkie roboty publiczne w Austrii pociągają za sobą wzrost zapotrzebowania surowców, a więc grożą powiększeniem deficytu bilansu handlowego.

Przewidywaną przez pismo ofensywę eksportową ma być skierowana w pierwszym rzędzie

na rynki Europy południowo-wschodniej,

gdzie pozycja Niemiec uległa znacznemu wzmocnieniu dzięki „Anschlussowi“. W Europie Zachodniej mają być udoskonalone metody propagandy wyrobów niemieckich, m. in. przez wykorzystanie tamtejszej kolonii niemieckiej. W tym celu została stworzona specjalna organizacja np. Heimatdienst, mająca skłonić obywateli niemieckich do nabywania i propagowania wyrobów ojczyźnych

W Anglii m. in. ma być wykorzystana służba domowa pochodzenia niemieckiego,

której liczbę ocenia się na 25 tys. głów. Mają oni kupować dla gospodarstw swych panów wyłącznie towary niemieckie. Przedstawiciele firm niemieckich w Anglii mają być zyskiwa-



ni jako odbiorcy i in. produktów niemieckich. Tak np. pismo podaje nieprawdopodobny fakt, że przedstawicielom tym, daje się podobno w ambasadzie niemieckiej do zrozumienia, że byłoby wskazane by używali samochodów produkcji niemieckiej. Pismo uważa, że metody te nie są celowe, gdyż mogą wywołać zarządzenia odwetowe ze strony przemysłu angielskiego

Oprócz propagandy, działają i subwencje. Poza subwencją rządową w wysokości 100 mil. mk., przemysł niemiecki opłaca

specjalny podatek eksportowy,

wynoszący ok. 850 mil. mk. Ponadto stosuje się skomplikowane systemy dumpingowe dla forsowania poszczególnych artykułów. Tak np. samochody niemieckie sprzedaje się w Anglii, po opłaceniu cła, po cenie niższej niż wewnętrzna cena niemiecka. Rzecz jasna, że przy tak niskich cenach produkty niemieckie odnoszą pewne sukcesy na rynku angielskim.

Eksport tarcicy polskiej do Anglii zagrożony

Z Londynu donoszą, że czołowa organizacja importerów postanowiła podjąć w szerokich zakresach badania wytrzymałości drewna. Badania te będą przeprowadzone na zespołach konstrukcyjnych, których wytrzymałość będzie określona przy pomocy odpowiednio wielkich maszyn probierczych. Wyniki tych badań pozwolą się zorientować w standardzie i sortowaniu badanego materiału. Zrozumiałe, że pomiary wytrzymałościowe materiałów tej samej klasy, sortowanych według identycznych zasad dadzą bardzo zbliżone wyniki.

Podobno badaniom zostanie poddana przede wszystkim tarcica miękka t. zw. u/s — pochodząca z szwedzkiego, fińskiego i polskiego. Materiały u/s otrzymuje się, wysortowując z przetartego materiału klasy V i VI w myśl zasady przyjętej w Anglii klasyfikacji tarcicy na 6 klas jakości, lub klasyfikacji zbliżonej do tej zasady. Nie ulega więc wątpliwości, że wyniki wspomnianych badań mogą wyeliminować z użycia drewno o niższym standardzie sortowane odmienne, w którym również część materiałów określa się jako u/s.

W Polsce, jak wiadomo, tylko Lasy Państwowe stosują 6-klasową klasyfikację jakościową, natomiast prywatny przemysł drzewny nie posiada w ogóle jednolitej klasyfikacji jakościowej. Z tego względu w kołach przemysłu drzewnego, wiadomość o podjęciu wspomnianych wyżej badań Anglii, wywołała niepokój.

Spżycie cukru w marcu

W marcu br. cukrownie polskie sprzedały na rynku wewnętrznym ogółem 36.368 ton cukru w wartości cukru białego wobec 35.706 ton w marcu 1937 r., czyli o 2,7% więcej. Eksport w marcu br. wyniósł 10.233 t., gdy w odpowiednim miesiącu poprzedniego roku 7.396 ton, był więc również wyższy.

W pierwszych 3 miesiącach kampanii cukrowniczej 1937/38, t. j. od 1 października 1937 r. do 31 marca br. sprzedano na rynku wewnętrznym ogółem 191.521 ton cukru, w wartości cukru białego wobec 173.089 t. w analogicznym okresie kampanii cukrowniczej 1936/37. Oznacza to wzrost konsumpcji o 10,6%. Eksport wyniósł 41.190 ton, gdy w 6-ciu miesiącach poprzedniej kampanii tylko 19.997 ton.

Gdynia 13-tym portem świata pod względem ruchu statków

Pracę każdego portu najlspiej poznać można i ocenić, obserwując ruch statków, przychodzących

z wychodzących żeń na morze. Częstotliwość połączeń komunikacyjnych oraz wzrastająca liczba statków zachodzących do portu jest właściwym kryterium do oceny ruchliwości ognisk portowych, do rzędu których zaliczyć wypada także port gdyński. Według obliczeń wydziału statystycznego Komisariatu Rządu w Gdyni, przeprowadzonych w stosunku do pracy 47 najważniejszych portów świata, Gdynia zajęła w r. 1937 — 13-te miejsce pod względem ilości zawijających do niej statków. Port gdyński wyprzedzają pod tym względem tylko: Rotterdam, Londyn, Hamburg, Antwerpia, Kopenhaga, Marsylia, Pireus, Liverpool, Nowy Jork, Malmoe, Singapur, Gdańsk. — Pod względem tonażu zawijających statków Gdynia znajduje się jednak na 35-tym miejscu.

Pierwszy okres pracy elewatora zbożowego w Gdyni

Niedawno upłynęły trzy miesiące od chwili uruchomienia Elewatora Zbożowego w Gdyni. Praca elewatora polegała na czynnościach ekspedycyjnych z jednej, a czynnościach składowych z drugiej strony.

Przez cały ten czas przeszło przez elewator kilkanaście tysięcy ton owsa, jęczmienia i kukurydzy w kierunku z lądu na morze, oraz 3.000 ton żyta w kierunku z morza na ląd. Czynności ekspedycyjne elewator zajął przy eksporcie zbóż krajowych oraz tranzytowych. W tym ostatnim wypadku chodzi o tranzyt kukurydzy węgierskiej, jaka szła przez Gdynię do Danii i Szwecji oraz o żyto litewskie, jakie przechodziło tranzytem przez port gdyński do Czechosłowacji.

W ostatnich tygodniach elewator zajął czynności ekspedycyjne na różne nasiona rolnicze i ogrodnicze. Importowane nasiona ogrodnicze podlegają sortowaniu, pakowaniu do mniejszych paczek i ekspedowaniu do poszczególnych firm ogrodniczych w kraju.

Światowa konsumpcja cukru

Statystycy, Willet i Gray, obliczają, że światowa konsumpcja cukru w roku 1937 wyniosła 28.990.716 ton w wartości cukru surowego, tak, że wzrost konsumpcji w stosunku do r. 1936 wynosi 844.300 ton, czyli 3%. W stosunku do roku 1918, kiedy to konsumpcja wynosiła 23.639.163 tony, spójność z r. 1937 podniosło się o przeszło 5 milionów ton.

Jugosłowiański przemysł drzewny wycofuje się z rynku Anglii?

„Jugoslavenski Kurir“ donosi z Belgradu, że w kołacu przemysłu drzewnego przejawiają się tendencje do wycofania się z rynku angielskiego, jakoteż z dalszych rynków odbiorczych. Przemysł drzewny jugosłowiański będzie przypuszczalnie eksportował tylko na rynki bliższe, zwłaszcza do Włoch i do Niemiec.

Zaopatrzenie Anglii w ropę na wypadek wojny

Według ostatnich obliczeń, produkcja ropy w Brytanii wynosi zaledwie 7% zapotrzebowania rynku angielskiego. W związku z tym rząd rozważa projekty w kierunku wzmocnienia produkcji. Rezerwy naftowe w ostatnich miesiącach osiągnęły poważne zwiększenie, wzrosły zwłaszcza zapasy ropy naftowej i przetworów marynarki, wojska lądowego i lotnictwa. Władze wojskowe wypracowały już plany ochrony okrętów — cystern naftowych na wypadek wojny.



ŚRODA, 13 kwietnia.

KRAKÓW 6.15 Audycja poranna; 11.57 Sygnał czasu, hejnal; 12.03 Audycja południowa; 13.45 Muzyka z płyt; 14.45 Wiadomości bieżące; 14.50 Muzyka z płyt.

15.25 Lokalne wiadomości gospodarcze; 15.30 Z Warsz.: wiadomości gospodarcze; 15.45 „W ojczyźnie białego kota“ pogadanka dla dzieci starszych w opr. St. Sumińskiego; 16 Skrzynka językowa — prof. Witold Doroszewski; 16.15 Wzrost pleśni indyjskich pomorskich (chór, kapela i soliści); 16.50 Pogadanka aktualna; 17 Odczyt „Każdy Polak rodzi się żołnierzem“ prof. B. Mościcki; 17.15 Popularna muzyka kameralna w wyk. kwintetu fortepianowego: Leon Sack (I. skrz.), L. Weltman (II. skrz.), Piotr Pszenyca (wiol.), Z. Białowski (kontrabas), T. Serebryński (fort.) 11.50 „Siłnba wojskowa w Polsce niegdyś i dziś“ pogadanka wygl. rotm. dypl. Wł. Dzielanowski; 18 Wiadomości sportowe z Warszawy; 18.10 Lokalne wiadomości sportowe; 18.15 Krakowski dziennik sportowy; 18.20 Ze Lwowa: audycja wymienna ministerium wielkopostne; 18.50 Sprawy społeczne w opr. red. Wł. Wasilewskiego; 18.55 Program na dzień następny; 19 „Św. Franciszek rozmawia z Sultaniem“ scena z powieści Zofii Kossak p. t.: „Bez Oręża“ recytacja prozy; 19.20 Recital śpiewaczy Cecylii Izgrymówny

Rzemiosło krakowskie interesuje się żywo rozwojem C. O. P.

KRAKÓW, 12. kwietnia.

W Izbie rzemieślniczej odbyło się plenarne Zebranie Izby w obecności naczelnika wydziału przemysłu i handlu Urzędu Wojewódzkiego p. J. Chrzanowskiego. Zebranie zajął prezes Izby pos. Dr. Jahoda-Zóltowski omawiając w obszernym wywodzie szereg aktualnych zagadnień dotyczących rzemiosła. M. in. poruszył uchwaloną przez Sejm ustawę o zmianie rozp. Prezydenta R. P. o prawie przemysłowym.

Wicedyrektor Izby p. Winiarski przedstawił działalność Izby za rok 1937 podkreślając, że była ona szczególnie żywą w dziedzinie opiniowania projektów i rozporządzeń dotyczących rzemiosła i zacieśnienia współpracy Izby z organizacjami rzemieślniczymi. W dalszym ciągu przedstawił działalność Izby za pierwszy kwartał br. oraz plan działalności w drugim kwartale, który m. in. przewiduje urządzenie roków urzędowych Izby w Bochni, Brzesku, Dąbrowie, Tarnowie, Dębicy, Mielcu, Wadowicach, zjazd delegatów Izby z całego województwa dla spraw egzaminacyjnych, oraz szczegółową lustrację warsztatów rzemieślniczych zatrudniających nielegalnie terminatorów. Działalność Biura Organizacyjno-Handlowego przy Izbie przedstawił ref. Szydłowski wskazując na wielkie trudności na jakie napotyka działalność biura w aktywizowaniu życia gospodarczego rzemiosła z uwagi na słabe zagospodarowanie rzemiosła, które odczuwa brak kredytów.

Ref. Kisielewski przedstawił obszernie najwięcej interesujące rzemiosło postanowienia tzw. małej reformy podatk., podkreślając ulgi, jakie ustawa przyznaje płatnikom, prowadzącym księgi handl., oraz korzystną dla rzemiosła inowację przez wprowadzenie ryczałtu w podatku dochodowym.

Po części sprawozdawczej zabrał głos naczelnik J. Chrzanowski wyrażając zdanie, że nowela prawa przemysłowego na odcinku życia organizacyjnego rzemiosła spełni tylko swój istotny cel, jeżeli równocześnie strukturę prawną cechów rzemieślniczych wypełni bujna treść celowej i aktywnej pracy. Z kolei dyr. Izby referował roczne zamknięcie Izby podkreślając znaczny wzrost dochodów z taks egzaminacyjnych, z rejestracji umów uczniowskich i t. d., natomiast zmniejszył się wpływ z dodatku do świadectw przemysłowych. Nadwyżka dochodów nad wydatkami zamyka się w roku 1937 cyfrą 9.084.51 zł. Na wniosek komisji rewizyjnej zamknięcie rachunkowe zostało przyjęte.

W wolnych wnioskach Izba uchwaliła wnioski zgłoszone przez radców. Radca Jan Nowak z Jasta

złożył wniosek aby Izby Rzemieślnicze we Lwowie, Lublinie, Kielcach i Krakowie utwarzyły biuro informacyjne dla rzemiosła w Rzeszowie. Celem tego biura byłoby stałe i szczegółowe informowanie tychże izb o pracach gospodarczych w C. O. P. szczególnie pod kątem możliwości tworzenia warsztatów rzemieślniczych na tym terenie, jak również niesienie porady i pomocy rzemieślnikom osiedlającym się w C. O. P.

Radca Weinfeld z Tarnowa nawiązując do przemówienia wiceministra Przemysłu i Handlu dr. Rose na posiedzeniu rady Związku Izb Rzemieślniczych w dniu 18. listopada 1937 r. w Warszawie zgłosił wniosek o poczynienie energicznych i niezwłocznych starań o uruchomienie kredytu inwestycyjnego dla wyposażenia warsztatów rzemieślniczych w najnowsze narzędzia i maszyny, zelektryfikowanie i t. d., co zdaniem wnioskodawcy stanowiłoby zasadniczy warunek zaaktywizowania i rozszerzenia produkcji rzemieślniczej.

Radca Różycki z Krakowa podnosząc, że niedostateczna podaż wykwalifikowanych rzemieślników ślusarzy, mechaników, tokarzy, elektromonterów i t. d. stwarza znaczne trudności dla niektórych działów przemysłu i w najbliższej przyszłości może się stać zjawiskiem powszechnym w przemyśle, zgłasza wniosek o zniesienie zakazu pobierania wynagrodzenia za naukę rzemiosła szczególnie w branży metalowej i o zniesienie dolnej granicy wieku kandydata na terminatora z lat 15-tu na 14-cie.

Radca Steiner podnosi, że coraz częściej sfery rzemieślnicze uskarżają się, że niektóre urzędy skarbowe dla ustalenia norm średniej dochodowości powołują biegłych z poza listy przedstawionej przez samorząd gospodarczy rzemiosła, co wywołuje zrozumiałe rozgoryczenie w sferach rzemieślniczych.

Radca Moliński mówiąc o podjęciu przez Zarząd miasta Warszawy akcji nagradzania mistrzów, czeladników i terminatorów wyraża ubolewanie, że gest miasta Warszawy nie znalazł niestety naśladowictwa Gminy m. Krakowa, zgłosił wniosek aby Izba Rzemieślnicza rok rocznie nagradzała terminatorów i czeladników kwotami pieniężnymi a mistrzom, którzy położyli szczególne zasługi na polu rzemiosła wręczała dyplomy uznania. Wreszcie plenarne zebranie rozważało możliwość przywrócenia poprzedniej wysokości taksy egzaminacyjnej mistrzowskiej a więc podwyższenia do zł. 90.—, albowiem dotychczasowa kwota zł. 60.—, stoi w żadnej proporcji do taks czeladniczych. Po uchwaleniu wniosków posiedzenie zostało zamknięte.

(kontrał) przy fort. prof. L. Urstein; 19.35 „Prawo czytelnika i prawo pisarza“ dialog w opr. Jana Jakubowskiego; 19.50 Pogadanka aktualna; 20 Koncert wielkopostny w wyk. chóru męskiego Tow. Śpiewaczego „Hasio“ im. dr. Jordana pod kierownictwem Stefana Proffica; 20.30 „Zagadnienia ochrony krajoobrazu“ wygl. dr. Jerzy Smoleński, prof. U. J. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21 Koncert Chopinowski w wyk. Henryka Sztompki; 21.45 Rozmowa wielkopostna; 22 Muzyka religijna; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny; 23 Muzyka z płyt.

WARSZAWA 6.15 p. Kraków, 18.10 Płyty; 18.30 Program; 18.35 Audycja dla wsi; 19 p. Kraków; 20 Koncert rozrywkowy z płyt; 20.45 p. Kraków; 23.30 Płyty.

LWÓW 6.15 p. Kraków; 13.45 Gaśka informacyjna w języku ukraińskim; 13.55 Płyty; 14.35 Głoida lwowska; 15 Gawęda regionalna; 15.20 Wiadomości bieżące; 15.30 p. Kraków; 18.10 Płyty; 18.20 p. Kraków; 20 „Klasyki wiedeńskie w fantazjach orkiestralnych“ — audycja muzyczna; 26.45 p. Kraków.

KATOWICE 6.15 p. Kraków; 13 Płyty; 14.15 Poradnik sportowy dla robotników; 14.25 Wiadomości bieżące; 14.33 Wiadomości głoidowe; 14.35 Płyty; 14.45 p. Kraków; 18.15 Porady radiotechniczne; 18.25 Audycja w wyk. zesp. „Kulkielęk śląskich“ 18.45 „Wrażenia wycieczki do szkół angielskich“ — pogadanka dla rodziców; 18.55 p. Kraków; 20 Zagłębie Dąbrowskie ma głos... 20.15 Płyty; 20.45 p. Kraków.

ŁÓDŹ 6.15 p. Kraków; 14 Koncert życzeń; 15 Literatura przez mikrofon dla wszystkich; 15.27 Łódzkie wiadomości głoidowe; 15.30 p. Kraków; 18.15 Płyty; 18.40 Pogadanka społeczna; 18.55 p. Kraków; 20 Koncert kameralny; 20.30 „Opinia publiczna“ — felleton popularny; 20.45 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

17.00 LONDYN REG.: Audycja dla dzieci; MEDIOLAN: 17.15 Muzyka kameralna.

18.00 LONDYN REG.: Koncert; BUDAPEST: 18.05 Muzyka cygańska.

19.00 BRUKSELA FLAM.: Pleśni kompozytorów flamandzkich; FLORENCJA: 19 Muzyka rozrywkowa i pleśni; SOFIA: 19.15 „CYRULIK SEWILSKI“ — OPERA ROSSINIEGO; PRAGA: 19.25 „Tabor“ — poemat symfoniczny Smetany

20.00 LONDYN REG.: „FAUST“ — OPEFA GOUNODA; OSŁO: 20 „Kraina uśmiechu“ — operetka Lehara; WIEŻA EIFFLA: 20 Koncert solistów; 20.30 Teatr wyobraźni: „Madame Sans-Gene“ — sztuka Sardou z udz. Zesp. Komedii Francuskiej; BRUKSELA FRANC.: 20

„Podróż po Afryce“ — koncert; 20.25 Piosenki neapolitańskie; 20.45 „Krajoobraz hiszpański“ — koncert; PRAGA: 20.10 Koncert symfoniczny; RADIO ROMANIA: 20.10 Recital skrzypcowy; 20.35 Kabaret mzyesny; DROITWICH: 20.15 „Wieczorek kawalerski u Stanelliego“; TULUZA: 20.30 Radiorewla.

21.00 RZYM: „TURANDOT“ — OPERA PUCCINIEGO; RADIO PARIS: 21 „Na paryskiej fall“ — muzyczny program rozrywkowy; MEDIOLAN: 21 Komedja; TULUZA: 21 Teatr Lustnera; 21.30 Radiofantazja; SZTOKHOLM: 21 Koncert a-moll Sehnmanna; HILVERSUM: I: 21.10 „Pasja wg. św. Jana“ — J. S. Bacha; BUDAPEST: 21.15 Koncert ork. symfonicznej i solistów; STRASBURG: 21.30 „Marla Magdalena“ — dramat radiowy Madeleine de Valcombe.

23.00 HILVERSUM II.: Soliści; DROITWICH: 23 Muzyka taneczna; MEDIOLAN: 23.15 Muzyka taneczna.

„ZAGADNIENIE OCHRONY KRAJOBRAZU“

W środę, dnia 13. bm. o godz. 20.30, w dźwięku „Zagadnienia“ mówił będzie dr. Jerzy Smoleński, prof. U. J., na temat ochrony krajoobrazu. W miarę zagęszczania się zaludnienia, postępu techniki, zwiększających się potrzeb ludzkości zmienia się wygląd powierzchni ziemi. Przebudowanie pod wpływem działalności człowieka, ulega przede wszystkim, szata roślinna i fauna. — w mniejszym stopniu przyroda nie ożywiona. Krajoobraz naturalny zostaje zastąpiony przez t. zw. krajoobraz kulturalny, w którym człowiek i jego dzieła wybijają się na pierwszy plan. W niektórych wypadkach, dzieje się to z korzyścią dla otoczenia, w innych nie. Chodzi o przyjęcie odpowiedniej miary dla oceny, stosunku zysku do straty. Psucie krajoobrazu następuje nie tylko przez działalność niszczytelką, lecz i przez nowe składowiki, które wnoszą krajoobraz. W okolicach wyróżniających się szczególnym pięknem naturalnego krajoobrazu, choćby nie pierwotnego, dzieła rąk ludzkich winny być wprowadzone do koniecznego minimum. W takich okolicach, zagęszczanie dróg, mnożenie hoteli i schronisk pod hasłem udostępnienia ogółowi cudów przyrody, jest błędem i miła się z celem. Innym motywem jest moment higieny społecznej, nakazujący, by krajoobraz kulturalny gwarantował ludzkosi nieodzowne warunki zdrowotne. Zieleńce i parki w miastach, lasy i błonia w otoczeniu miast, oto warunki, które powinny być nawiązywane przy planowaniu krajoobrazu kulturalnego. Kontakt i współżycie z przyrodą, jest koniecznym warunkiem fizycznego i moralnego zdrowia społecznego.

Odczyt smakomitego uczonego wzbudził już powszechne zainteresowanie.

LARYNGOLOG

Dr. A. SCHNEEBAUM

powrócił

Karmelicka 11 parter — telef. 171-02

KRONIKA

KWIECIEŃ

13

SRODA

Wschód słońca
4 g 56 mZachód słońca
6 g 82 m

12 Nisan 5698

Delegacja Egzekutywy Syjonistycznej u p. Wojewody

Pan Wojewoda krakowski Dr Tymiński przyjął w dniu wczorajszym prezydium nowo obranej Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej zach. Małopolski i Śląska w osobach prezesa Dra I. Schwarzbarta i wiceprezesów Dra S. Feldbluma i Mgra L. Salpetra.

Delegacja zapewniła p. Wojewodę o szczerej i pełnej obywatelskiej współpracy społeczeństwa żydowskiego dla Państwa. Podczas audjencji, która trwała blisko pół godziny, zostały poruszone kwestie łączące się z obecnym położeniem społeczeństwa żydowskiego w Polsce.

Ukonstytuowanie się Centralnej Komisji Szekłowej w Krakowie

Na odbytym w dniu 10 bm. posiedzeniu nastąpiło ukonstytuowanie się Centralnej Komisji Szekłowej w Krakowie w składzie następującym: mgr Leon Salpeter — przewodniczący, K. Ebersohn i S. Salomon — zastępcy przewodniczącego, dr A. Kohane i J. Lieber — sekretarze, Sz. Dürstenfeld i mgr K. Goldfarb — skarbnicy, dr E. Markus, mgr R. Wolf i H. Holz — członkowie Komisji. — Dla organizacji „Wizo” i „Stronnictwa Państwa Żydowskiego” zarezerwowano miejsca 2 członków Komisji z głosem doradczym.

Komunikat Centralnej Komisji Szekłowej w Krakowie

Uchwałą Egzekutywy Światowej Organizacji Syjonistycznej proklamowane zostały dni Cholimmoed Pesach okresem akcji szekłowej. W dni te winny wszystkie Komisje Szekłowe Lokalne, oraz wszyscy towarzysze wyleżyć siły, celem przeprowadzenia akcji stosownie do wyjątkowego jej znaczenia w obliczu decydującego okresu walki syjonizmu o nasze prawa w Palestynie.

W związku z Tygodniem Szekła delegacji poszczególnych ugrupowań syjonistycznych odwiedzą niemal wszystkie miejscowości na terenie Zachodniej Małopolski i Śląska przy czym omówią szczegółowo z działaczami miejscowymi problemy przeprowadzenia tegorocznej akcji szekłowej.

Wystawę Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie

obejmującą fotografie budynków, profesorów, laboratoriów, sal, wykresy, książki i t. d. urzędu krakowski oddział Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w lokalu WIZO przy ul. Szewskiej 4, I. p. Wystawa otwarta będzie codziennie od godziny 10.30—12.30 i od 5—8 wiecz. Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi w poniedziałek 18 bm. o godz. 12 w południe. Wstęp na otwarcie za zaproszeniami.

Z rynków mięsnych

W ubiegłym tygodniu spędzono na targi w Krakowie: buhaji 315, wołów 46, krów 208, jałówek 228, cieląt 792, owiec — kóz i baranów — nierogacizny 1794, razem 3383 zwierząt. Z poprzedniego tygodnia pozostało 0 zwierząt. Ogółem 3383 zwierząt.

Zo spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumpcję miejscową 3279 sztuk, na konsumpcję innych gmin 52, pozostało niesprzedanych 52 szt.

Przebieg handlowy: W pierwszym tygodniu targowym miesiąca silne spędy wszystkich rodzajów zwierząt rzeźnych. Ceny trzody chlewnej w związku ze zbliżającymi się świętami — mocne. Ceny bydła opasowego dobre, bydło chude słabsze. Ce-

Czy dojdzie do sensacyjnego procesu karnego w wyniku skargi o odszkodowanie?

Niezwykłe są koleje procesu wytoczonego Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie przez Franciszka Górala, domagającego się odszkodowania w wysokości 50.000 zł. Sprawa przeszła już wszystkie instancje i wróciwszy ze Sądu Najwyższego do Sądu Okręgowego jest znów obecnie przedmiotem dochodzeń władz prokuratorskich. Nie jest wykluczone, że proces cywilny stanie się podstawą do sensacyjnego procesu karnego.

W skardze odszkodowawczej przeciw Ubezpieczalni Społecznej twierdzi p. Góral, że pewnego dnia zwrócił się telefonicznie do Ubezpieczalni Społecznej zawiadamiając, że jego 7-letnia córka Irena ma przyszyk na twarzy i 40 stopni gorączki. Wówczas miano mu oświadczyć, że „od tego się nie umiera”. Przykładać wodę z octem i jutro do szpitala!

Rodzice dziecka zastosowali się do tego. Najazutrz przewieziono dziewczynkę do szpitala, ale wszelka pomoc była już spóźniona i zmarła ona wskutek zakażenia krwi.

Dwie instancje sądowe w Krakowie oddaliły skargę. Natomiast Sąd Najwyższy zniósł ten wyrok i przekazał sprawę z powrotem sądowi krakowskiemu dla uzupełnienia przewodu i stwierdzenia, czy funkcjonariusze Ubezpieczalni Społecznej ponoszą jakąś winę.

W tym stanie rzeczy rozpatrywał obecnie sprawę Sąd Okręgowy w Krakowie, który postanowił skierować akta do władz prokuratorskich celem stwierdzenia, czy władze te dopatrują się znamion przestępstwa w postępowaniu funkcjonariuszy Ubezpieczalni Społecznej. Od wyniku tych dochodzeń zależne są dalsze losy sporu cywilnego.

**„Pod wpływem silnego wzruszenia...“
Zabójca dwóch osób skazany na 9 lat więzienia**

Przez cały dzień wczorajszy toczył się przed sądem przysięgłych w Krakowie proces Tadeusza i Władysława Dziurów, z Wolicy pod Krakowem, oskarżonych o podwójne zabójstwo, względnie udzielenie pomocy do zabójstwa. Po przesłuchaniu ostatnich świadków nastąpiło zamknięcie przewodu sądowego i trybunał postawił sędziom przysięgłym 6 pytań, na które odpowiedzieli następująco:

Czy osk. Tadeusz Dziura winien jest, że 28 sierpnia 1937 w Wolicy, działając w zamiarze pozbawienia życia Leona Habasa, wystrzelił do niego z karabinu, przy czym pocisk, trafiając

w prawy bark Leona Habasa uszkodził mu tętnicę pachową i przebił rękę Takli Ruśniak, następnie utkwiał w szyi Anastazji Wachel, przerywając jej tętnicę szyjną, wskutek czego Leon Habas i Anastazja Wachel z powodu znacznej utraty krwi natychmiast zmarli, a Tekla Ruśniak doznała ciężkiego ponad 20 dni trwającego uszkodzenia ręki prawej?

12 głosów „tak“

Czy osk. Tadeusz Dziura dopuszczając się przestępstwa działał pod wpływem silnego wzruszenia?

6 głosów „tak“, 6 głosów „nie“

Równocześnie sędziowie przysięgli orzekli, że Władysław Dziura udzielił pomocy swemu bratu przy dokonaniu zbrodni.

Trybunał na podstawie tego werdyktu zasądził Tadeusza Dziura na 9 lat więzienia. Władysław Dziura został zasądzony na półtora roku więzienia, z zawieszeniem wykonania kary.

KRAWATY
najnowsze wzory
LICHTIG Grodzka 71, Szowska 21,
Floriańska 25

Ogólno Krajowy Zjazd żydowskich Przemysłowców i Kupców

Dnia 19 i 20 kwietnia br. odbędzie się we Lwowie w lokalu Centralnego Związku Kupców i Przemysłowców, Sykstuska 23 — Zjazd ogólnopolski żydowskich właścicieli (dzierżawców) browarów, fabryk wódek, likierów, czekolady, cukierń, kawiarni, restauracji i hoteli.

Na Zjeździe zostanie powołana do życia macierzysta Centrala tych wszystkich przemysłowców i kupców z siedzibą w Warszawie, oddziałami w Krakowie, Lwowie, Łodzi i Wilnie, jako Centrala Przemysłu i Handlu alkoholowo-gastronomiczno-spożywczego.

Na zjeździe zostanie też stworzony własny Bank Spółdzielczy.

Uprasza się zainteresowanych — zaproszenia zostały rozesłane — o zgłaszanie się u gen. sekretarza Komitetu Organizacyjnego w Centralnym Związku Przemysłowców Dra Ignacego Arnolda, Lwów, Sykstuska 23. Tel. 265-25.

Ważne dla okradzionych

Wydział Śledczy w Krakowie przy ul. Siemiradzkiego 24 zakwestionował 2 obligacje 5% Państwowej Pożyczki Konwersyjnej z r. 1924, pochodzące z kradzieży lub zguby. Poszkodowani winni zgłosić się do rozpoznania w godzinach urzędowych w pokoju nr 11.

Kto zgubił pieniądze?

Wydział Śledczy przy ul. Siemiradzkiego L. 24, wzywa pokrzywdzoną osobę, która zgubiła w ostatnim czasie na terenie miasta Krakowa, większą gotówkę — do zgłoszenia się w pokoju nr. 11, celem odebrania pieniędzy po udowodnieniu własności.

CHOROBY JELIT. Powagi lekarskie poświadczają, że naturalna woda gorzka „FRANCISZKA-JÓZEFA” działa nawet przy podrażnieniu jelit przyjemnie i bezboleśnie. Zapytajcie Waszego lekarza.

ny cieląt niezmienione. Transakcje ożywione, — usposobienie obojętne.

Z GIEŁDY**KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA**

KRAKÓW 12. 4. Pasażerka 80% siarn. mskłst. 29.75 — 29.25, jednolita (dworska) awerw. 24.85 — 27.10, biała 24.85 — 27.10, sberana (targowa) 24.25 — 26.50, żyte jednolite (dworskie) 24.75 — 21, sberane (targowe) 19.75 — 20, jęczmień jednolity (dworski) 19.50 — 26, przemiałowy 17.50 — 18, pastewny 14.25 — 17.25, owies jednolity (dworski) 21 — 23, sberany (targowy) 19.25 — 19.75, sadesczony 18.50 — 18.75, mąka pszenna 0.80% 41 — 44, 0.50% 40 — 42, 0.65% 34.50 — 35.25, razowa 0.85% 22.50 — 23.50, 0.65% 24.50 — 24, 0.45% 20 — 20, mąka żytnia s okr. krakowskiego 0.50% 23 — 23.50, 0.65% 20.50 — 21, razowa 0.95% 24.50 — 25, 0.45% 21.50 — 22, mąka żytnia s okr. poznańskiego 0.50% 22.50 — 23, 0.65% 21 — 21.50.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

POZNAŃ 12. 4. Ceny orientacyjne: wszystkie bez smlany. Tendencja 1 obroty: pszenica 165 — spokojna, żyto 464 — spokojna, jęczmień 135 — spokojna, owies 18 — słaba, przetwory młynarskie 591 — spokojna, nasiona 88 — spokojna, pastewne i inne 468 — spokojna. — Ogólny obrót 1896 ton.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA 12. 4. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 114, Norblin 81, Zyrardów 67, Ostrowiec 55, Lilpop 69, Starachowice 37, Węgiel 28 1/2. Tendencja mocniejsza. Papiery procentowe: 3% premiowa poz. inwestycyjna I em. 82, II em. 80 1/2, 5% poz. konwersyjna 69 1/2 — 69 1/2 — 69 5/8, 4% poz. konsolidacyjna 66 1/2, 4% poz. dolarowa (dolarówka) 42, 4 1/2% poz. wewnętrzna 64 1/2. Tendencja mocniejsza. Dewizy: Belgia 89.45, Holandia 204.95, Kopenhaga 118.10, Londyn 26.40, Nowy Jork czek 5.30 1/2, Nowy Jork telegraficzny 5.30 7/8, Oslo 132.98, Paryż 16.43, Praga 18.52, Sztokholm 136.20, Szwajcaria 122. Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZURYCHSKA

ZURYCH 12. 4. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 16.47, Londyn 31.63 1/2, Nowy Jork 4.35, Bruksela 73.32 1/2, Mediolan 22.90, Amsterdam 241.42 1/2, Berlin 174.95, Sztokholm 111.52 1/2, Oslo 108.72 1/2, Kopenhaga 96.57 1/2, Praga 15.19 1/2. Tendencja niejednolita.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

LONDYN 12. 4. Cynk 13 5/6 — 11/16, 13 1/8 — 15/16, cyna 170 — 1/4, 170 1/4 — 171, strąta 172 1/2, ołów 16 — 1/16, 16 — 1/16, miedź 29 7/16 — 1/4, 29 11/16 — 1/4, elektrolit 43 1/2 — 44 1/2, srebro 139.10 1/4.

Zażalenie w sprawie zatrzymania doc. Cywińskiego w areszcie

Warszawa, 12. 4. (Sin) Wczoraj wpłynęło do Sądu Okręgowego w Warszawie zażalenie obrońcy docenta Cywińskiego, skazanego, jak wiadomo na 3 lata więzienia za obrazę narodu polskiego. Obrońca oskarżonego prof. Glaser wniósł zażalenie przeciwko decyzji Sądu, utrzy-

mującej dotychczasowy środek zapobiegawczy, powołując się przy tym na zły stan zdrowia oskarżonego. Zażalenie to przesłano wraz z aktami sprawy do Sądu Apelacyjnego, gdzie będzie rozpatrzone jeszcze przed świętami.

Polacy w Czechosłowacji ponawiają postulat autonomii

Morawska Ostrawa, 12. 4. PAT. Komitet porozumiewawczy stronnictw polskich, będący naczelną reprezentacją polityczną całej ludności polskiej w Czechosłowacji i składający się obecnie w przedstawiciele „Związku Polaków” i „Polskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej” powziął uchwałę następującej treści:

„Komitet porozumiewawczy na swoim posiedzeniu w dniu 9 kwietnia 1938 r. w Cz. Cieszyźnie uchwalił wszystkimi głosami Polskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Związku Polaków w Czechosłowacji solidarnie nadal dążyć do zdobycia praw polskiej ludności w Czechosłowacji i jej równouprawnienia. Ponieważ mimo dotychczasowych usiłowań komitetu porozumiewawczego i pomimo przyrzeczeń ze strony miarodajnych czynników, nie widać zadowalających i pozytywnych wyników, oświadczamy, iż zgodnie domagamy się będzie załatwienia spraw ludności polskiej w drodze ustawy zagwarantowanej autonomii narodowej”.

„Narodowościowy statut Czechosłowacji” — na warsztacie

Praga, 12. 4. PAT. Wydziały prawne Prezydium Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Wewn., Sprawiedliwości i Unifikacji Ustawodawstwa otrzymały polecenie opracowania „narodowościowego statutu republiki czechosłowackiej”. Jak wiadomo, utworzenie tego statutu zapowiedział premier Hodža w swym niedawnym przemówieniu.

Henleinowcy u premiera

Praga, 12. 4. PAT. Premier Hodža przyjął wczoraj przedstawicieli pełnomocnych partii Niemców sudeckich posła Kundta i senatora Pfrognera, którzy przedstawili kilka desyderatów co do ustawy administracyjnej.

Konflikt czesko-niemiecki — w eterze

Praga, 12. 4. PAT. Pomiedzy przedstawicielami partii sudecko-niemieckiej a czynnikami rządowymi doszło do zatargu na temat prawa dysponowania radiostacją nadawczą, zbudowaną niedawno w Mielniku pod Pragą. Partia sudecko-niemiecka wystąpiła z kategorycznym postulatem powierzenia jej kierownictwa radiostacji zarówno technicznego, jak i artystycznego. Przedstawiciele tej partii motywują swe stanowisko faktem, iż Niemcy w Czechosłowacji stanowią przeszło 40 procent abonentów radiowych. W razie gdyby postulaty partii sudecko-niemieckiej nie zostały uwzględnione, istnieje ewentualność całkowitego zbojkotowania radia czeskiego przez Niemców w Czechosłowacji.

Walka z szerzycielami paniki

Praga, 12. 4. PAT. Opublikowano tu następujący komunikat oficjalny: „stałe pojawiają się różne fałszywe paniczne informacje, szerzone przez żywo nieodpowiedzialne i wzbudzające wśród ludności niepokój, nieufność, zamęt i strach. By zbrodniczej tej działalności położyć koniec, zwracamy się do ludności z żądaniem, aby tego rodzaju podszeptowaczy i kolporterów fałszywych informacji kazała legitymować przez policję lub żandarmerię i w ten sposób pomogła utrzymać pokój, rozagę i porządek w obecnych i tak już poważnych czasach. Kto tego nie uczyni, przyczynia

się do szerzenia niepokoju i paniki”.

Komunikat ten niewątpliwie przyczyni się do wzmożenia denuncjatorstwa.

Zakaz obchodów 1-majowych

Praga, 12. 4. PAT. Według postanowienia komitetu politycznego rady ministrów, w roku bież. uroczystości i obchody na 1 maja nie odbędą się, gdyż „mogłyby łatwo przemienić się w niepożądane manifestacje polityczne”. Jak wiadomo, 1 maj jest w Czechosłowacji państwowym „świętem pracy” i wszystkie partie w dniu tym urządzały swe obchody. Poza tym komitet polityczny rady ministrów uchwalił wpływać na prasę partyjną w kierunku zaprzestania kampanii prasowej i ataków osobistych. Jeżeli by nie udało się osiągnąć tego w drodze wpływania na prasę, zapowiedziano wydanie odnośnych zarządzeń urzędowych.

Rządowcy podejmują kontrataki

Barcelona, 12. 4. PAT. Komunikat ministerstwa obrony podaje: Na froncie armii wschodniej na linii Rio Segre zaatakowaliśmy okolice Grania Escarme i Seros. W południowym biegu rzeki Ebro uzyskaliśmy miejscowość Vallibona i zdobyliśmy po gwałtownej walce kilka wzgórz.

Salamanka, 12. 4. PAT. Komunikat sztabu głównego donosi: W ciągu dnia wczorajszego wojska nasze, działające w górach Vallibona, odparły szereg bardzo gwałtownych ataków nieprzyjaciela. Nacierający stracili setki zabi-

Marsz. Czang-Kai-Szek żyje!

Hankou, 12. 4. PAT. Urzędowo zaprzeczają doniesieniom japońskim, jakoby w czasie niedzielnego nalotu samolotów japońskich na Hankou zginąć mieli marszałek Czang-Kai-Szek i minister Sung. Marszałek przebywa w Hankou, a Sung w Hongkongu.

Von Papen nie jedzie do Ankary

Ankara, 12. 4. PAT. Dziennik „Arkcham”, zazwyczaj dobrze poinformowany, donosi, że von Papen nie będzie mianowany ambasadorem w Ankarze, natomiast stanowisko to objąć ma albo szef prasowy min. spraw zagr. Rzeszy min. Aschman lub też von Brufan, b. sekretarz ambasady niemieckiej w Ankarze.

Jeszcze jedno „samobójstwo”

Wiedeń, 12. 4. PAT. Krążą tu pogłoski, że generał b. armii austriackiej Zehner popełnił samobójstwo w swym mieszkaniu. Gen. Zehner był członkiem trybunału, który sądził i skazał na śmierć licznych uczestników narodowo-socjalistycznego zamachu stanu z lipca 1934 roku.

Choroba Szalapina

Paryż, 12. 4. PAT. Stan zdrowia Szalapina nie uległ w ciągu nocy zmianie. Chory pogrążony jest w głębokim śnie.

Także asekuracja!

Praga, 12. 4. PAT. Jak donosi „Die Zeit”, w powiecie Czeskie Budziejowice zgłosiło się do partii sudecko-niemieckiej Konrada Henleina kilkunastu Czechów. Partia odmówiła przyjęcia ich na członków.

KRONIKA ŁÓDZKA

Jeszcze jedna ofiara hitleryzmu

Łódź, 12. 4. (G) Dziś w Łodzi odbył się pogrzeb Henryka Frischmana. Do przewrotu hitlerowskiego Frischman studiował w Berlinie, a po przewrocie został osadzony w obozie koncentracyjnym i przebywał tam przez dłuższy czas. Dopiero kiedy niebezpiecznie zachorował, zwolniono go. Po przyjeździe do Polski, został zaasenterowany do wojska, lecz choroba rozwijała się w dalszym ciągu. Onegdaj zmarł.

Trzechmiesięczny strajk okupacyjny

Łódź, 12. 4. (C) Od trzech miesięcy trwa strajk okupacyjny w fabryce barona Heblera, który jest obywatel belgijskim. Strajk przyciąga się na skutek nieustępliwego stanowiska właściciela. Fabrykę okupuje 640 robotników. W dniu dzisiejszym P. P. S. rozplakatowała olbrzymią odezwę, żądając wysiedlenia Heblera jako uciążliwego cudzoziemca i upaństwowienia jego fabryki.

Ekshumacja zwłok samobójczyni

Łódź, 12. 4. (G) W sierpniu ubiegłego roku obok stacji kolejowej w Andrzejowie rzuciła się pod pociąg w celu samobójczym jakaś nieznaną kobieta. Kobieta owa poniosła śmierć, a wobec tego, że nie było przy niej żadnych dokumentów, pochowano ją na cmentarzu katolickim. Wkrótce potem rozeszły się pogłoski, że jest to Żydówka. Na skutek starań Chesed szel Emes wszczęto dochodzenia i ustalono, że kobieta owa, to żona Jakuba Goldberga. Po

tych, jak również wielu nieprzyjaciół dostało się do niewoli. Po odparciu tych ataków wojska nasze zajęły szereg stanowisk nieprzyjacielskich, m. in. stanowiska, panujące nad północną częścią drogi z Cinco Torres do Morella. Oddziały nawarskie obsadziły miejscowość Boronia oraz posuwały się doliną rzeki Esera, zdobywając szereg wzgórz i 11 wsi. Usiłowania nieprzyjaciela nacierania na przyczółki pod Grania de Escarpe i Seros na odcinku południowym Fraga zostały odparte przez korpus marokański.

3-miesięcznych staraniach odbędzie się 13 ekshumacja zwłok owej kobiety i przeniesienie ich na cmentarz żydowski.

KRONIKA ŚLĄSKA

Niezwykły pomysł przemytnika

Katowice, 12. 4. (K) Pociąg, zdążający z Zabrze do Katowic uległ wczoraj wieczorem półgodzinnemu opóźnieniu. Jak się okazało, przyczyną tego opóźnienia był niezwykły pomysł przemytnika. Mianowicie gdy pociąg zatrzymał się w Rudzie, zauważono przywiązane do spodu lokomotywy jakiegoś człowieka. Gdy wezwania do opuszczenia tej niezwykłej kryjówki nie dały rezultatu, usunięto go siłą. Okazało się, że jest to znany przemytnik Ryszard Włodarka, który w ten sposób chciał przemyścić większą ilość towarów z Niemiec do Polski.

Skazanie urzędnika pocztowego za sprzeniewierzenie

Katowice, 12. 4. (K) Przed sądem okręgowym w Chorzowie odpowiadał w dniu dzisiejszym b. pracownik Urzędu Pocztowego w W. Hajdukach Bolesław Bobek, oskarżony o przywłaszczenie sobie 614 zł. W wyniku rozprawy sąd skazał Bobka na 2 lata więzienia i 300 zł. grzywny.

DEKLARACJA RZĄDU FRANCUSKIEGO

odczytana w Izbie Deputowanych i w Senacie

Paryż, 12. 4. (R). Deklaracja rządowa, odczytana dzisiaj po południu w Izbie Deputowanych przez prem. Daladiera, a w Senacie przez prem. wicepremiera Chautemps na wstępie zwraca się z apelem „do parlamentu i narodu dla obrony wolności, ojczyzny i pokoju“.

„W około nas poza granicami kraju“ — brzmi dalej deklaracja — w Europie zachodzą zmiany. Wielkie narody są ożywione nowymi ideologiami. Znikają państwa, a jednocześnie organizują się nowe imperia. Oto dlatego obrona narodowa przekracza dzisiaj plan organizacji wojskowej. Wszystkie zagadnienia finansowe, gospodarcze, społeczne i polityczne są ściśle związane z zagadnieniem naszego bezpieczeństwa, a obecnie nie istnieją już niezależne zagadnienia. Istnieje tylko jedno i to samo zagadnienie — zbawienia kraju... Obrona narodowa wymaga zdrowej monety i finansów... Uciekanie się do zarządzeń wyjątkowych o charakterze tymczasowym jest dopuszczalne tylko wtedy, jeżeli po nich nastąpią ogólne zarządzenia, które usuną wreszcie przyczyny zła, wyrządzającego od lat 20-tu tak wielkie spustoszenia.

Obrona narodowa wymaga również mocnego i zdrowego gospodarstwa, nie da się on pogodzić ze zwolnieniem tempa lub z wstrzymaniem produkcji, w szczególności w gałęziach przemysłu, pracujących dla bezpieczeństwa kraju. Dlatego też rząd odwołuje się do rozsądku i patriotyzmu robotników i pracodawców.

Robotnicy powinni zrozumieć, że okupowanie fabryk wywołuje w całym kraju uczucie niepokoju, które może stać się zgubne, jak to wydarzyło się już w innych krajach o ustroju wolnościowym.

Pracodawcy powinni stosować z całą lojalnością ustawy społeczne, które, jak sami oświadczyli, uważają za ostateczne. Zresztą już obecnie wszystkie konflikty mogą być załatwiane w ramach prawa, dzięki procedurze pojednawczej i arbitrażowi. Rząd ponadto będzie kontynuował badanie projektów ustaw, mających na celu uzupełnienie „statutu współczesnego pracy“ i będzie starał się przeprowadzić je przez izby.

Mając jednakże na widoku wyłącznie ogólne interesy narodowe, rząd zapewni bezzwłocznie wznowienie pracy w wytwórniach broni, co jest konieczne ze względu na bezpieczeństwo kraju. Bez broni Francja padłaby pastwą inwazji.

W deklaracji rządowej wyrażona jest nadzieja, że poczynaniom rządu będą towarzyszyły

wysiłki całego narodu, które zapewnią „konieczne zjednoczenie Francji“.

„Obrona narodowa ma przede wszystkim na celu obronę pokoju... Rząd jest zdecydowany bronić wszędzie interesów Francji i integralności jej imperium. Nie dopuści on do tego, by ciążyły groźby nad jej granicami, nad jej połączeniami komunikacyjnymi i nad jej koloniami. Nie pozwoli on na to, by wpływy obce i ruchy, wywołane przez niepożądanych cudzoziemców mogły zagrażać całkowitej swobodzie jego decyzji. Koniecznym jest zapewnienie koordynacji wszystkich sił narodowych, czy to

by zacieśnić istniejące przyjaźni, by stwierdzić wierność wobec wszystkich paktów i traktatów, czy też, by wziąć udział w rokowaniach. Pragniemy pokoju z wszystkimi narodami bez względu na ich ustrój polityczny, pokoju opartego na poszanowaniu prawa, a nie na pewnego rodzaju abdykacji Francji będącej wstępem do niewoli.

Deklaracja rządowa kończy się apelem do narodu w imię zbawienia ojczyzny. Nadeszła godzina, kiedy trzeba dowieść, że Francja potrafi stawić czoło grożącym jej niebezpieczeństwom, pozostając wierną swemu geniuszowi.

Wrażenie w obu izbach

Izba Deputowanych wysłuchała deklaracji rządowej, odczytanej przez Daladiera z wielką uwagą. Liczne ustępy deklaracji były przyjęte długotrwałymi oklaskami. Oklaski te były prawie jednomyślne, kiedy Daladier oświadczył, iż rząd nie pozwoli na żadną działalność niepożądanych cudzoziemców, oraz kiedy oświadczył, że Francja pragnie pokoju opartego na poszanowaniu prawa, a nie na pewnego rodzaju abdykacji, będącej wstępem do niewoli. Przewodniczący Izby Herriot odczytał na-

stępnie zgłoszone interpelacje. Daladier oświadczył, iż rząd zgadza się na dyskusję interpelacji, dotyczących polityki generalnej rządu.

* * *

Senat rozpoczął obrady o godz. 15.30. Chautemps odczytał deklarację rządową, która była oklaskiwana przez większość senatorów z wyjątkiem komunistów i socjalistów.

Jutro Senat przystąpi do dyskusji nad projektami finansowymi rządu.

Votum zaufania dla rządu

Po ogłoszeniu interpelacji na temat polityki ogólnej rządu, premier Daladier zażądał zamknięcia obrad wobec tego, iż będą one wznowione z chwilą otwarcia dyskusji nad projektami finansowymi rządu.

Vincent Auriol, który zabrał następnie głos domagał się wyjaśnień na temat polityki wewnętrznej rządu.

Daladier oświadczył, iż deklaracja rządowa jest wyrazna. Ustawy społeczne zostają utrzymane. Co się tyczy polityki zagranicznej, można ją ująć jednym słowem: pokój. Pokoju nie należy jednak rozumieć jako abdykacji ze strony Francji.

Przewodniczący grupy radykalnej Chichery zgłasza wniosek o przejście do porządku dziennego.

Vincent Auriol domaga się krótkiej przerwy w obradach, by mógł porozumieć się ze swymi kolegami. Daladier zgadza się na to. Obrady zostają zawieszane.

Parlamentarna grupa socjalistyczna, która obradowała w czasie tej przerwy, 58-ciu głosami przeciwko 43 postanowiła głosować za wnios-

kiem, zgłoszonym przez dep. Chichery o przejściu do porządku dziennego, co jest równoznaczne z wyrażeniem zaufania rządowi.

Po przerwie odbyło się głosowanie, w którym 576 głosów padło za rządem. Tylko 5 głosów wypowiedziało się przeciwko wnioskowi prezesa grupy radykalnej.

Uzasadnienie konieczności uzyskania pełnomocnictw

Paryż, 12. 4. (R) Tekst projektu ustawy, mającej na celu odbudowę finansową poprzedzony jest wstępem, w którym rząd motywuje konieczność uzyskania pełnomocnictw.

Po wstępie tym w projekcie ustawy figuruje tylko jeden artykuł, upoważniający rząd do wydawania w drodze dekretów zarządzeń, jakie uzna za konieczne, ze względów obrony narodowej i odbudowy gospodarczej i finansowej kraju.

Dekrety te będą przedstawione do aprobaty Izdom prawodawczym, najpóźniej do dnia 31 grudnia 1938 r.

Lekkie osłabienie franka

Warszawa, 12. 4. PAT. Na dzisiejszych giełdach walutowych dewiza na Paryż wykazała pewne osłabienie. Dewiza na Paryż osłabła w Zurychu z 13,53 1/2 wczoraj do 13,47 dziś, natomiast w Londynie z 160,8 przy wczorajszym zamknięciu do 160,75 dziś przy otwarciu.

W terminowych notowaniach franka w Londynie departy nie wykazały poważniejszych

zmian.

Dewiza na Nowy Jork — po dłuższym okresie względnej stabilizacji ponownie nieco spadła. Osłabienie dolara tłumaczy się perspektywami pewnej poprawy we Francji i ewentualnością repatriacji kapitałów francuskich do Stanów Zjednoczonych, co spowodowałoby wzmożoną podaż waluty amerykańskiej.

Nawiązanie rokowań włosko-francuskich?

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Londyn, 12. 4. (B). Korespondent dyplomatyczny „Evening Star“ donosi, że nowy minister spr. zagr. Francji, Bonnet przystosuje swój kurs polityczny do linii polityki zagranicznej Chamberlaina. Zmierza on do nawiązania rokowań z Włochami i dlatego w najbliższym czasie należy oczekiwać zamianowania ambasadora francuskiego w Rzymie.

Teodor Szalapin — zmarł

Paryż, 12. 4. (R) Zmarł sławny śpiewak rosyjski Teodor Szalapin.

Zeznania przewodcy „Csarnu“ — „organizacji obrony przed komunizmem“

Paryż, 12. 4. PAT. Sędzia śledczy, prowadzący śledztwo w sprawie „Csar“, zbadał inż. Deloncle, który oświadczył m. in., że „Csar“ nie istniał nigdy jako niezależna organizacja. Jest to wymysł policji. W rzeczywistości byłem przewodcą „Csarnu“ — powiedział Deloncle. Jest to specjalna organizacja narodowej akcji regulującej. Była ona jednym z elementów związku komitetów samoobrony (Ucad). Podczas gdy

jednak związek był organizacją obrony przed komunizmem, stowarzyszeniem należycie zgłoszonym, „Csarn“ zamierzał prowadzić walkę czynną. „Csarn“ liczył około 50 członków. Deloncle odmówił jednak podania ich nazwisk, dodał tylko, że gen. Duseigneur nie należał do tej organizacji, która była stowarzyszeniem tajnym. W sprawie utworzenia składów broni Deloncle oświadczył, iż składki te powstały dla

zatrzymania niektórych transportów broni, przeznaczonej dla Hiszpanii. „Csarn“ utrzymywał stosunki z armią. Chodziło o zbadanie współpracy z armią w Paryżu i wielkich ośrodkach, gdzie istnieją gniazda komunistyczne. Deloncle przyznał, że pozostawał w stosunkach z kilku oficerami, których nazwisk nie chciał wymienić.

Jakich pełnomocnictw domaga się rząd premiera Daladiera

Paryż, 12. 4. (T). Premier Daladier, stając ze swym rządem przed izbą, uzyskał jako pierwsze głosowanie wynik niemal jednomyślny. Za odroczeniem interpelacji, co do której to sprawy premier postawił sprawę zaufania, wypowiedzieli się wszyscy „od Marina do Thoreza“. Wszystkie deklaracje grup niereprezentowanych w rządzie podkreślały jednak, że na przyszłość zastrzegają sobie zajęcie stanowiska wobec rządu zależnie od jego czynów i że głosują dzisiaj nie tyle może za rządem, ile za deklaracją premiera, z którą solidaryzują się wszyscy w całej pełni. To pierwsze głosowanie miało zresztą raczej charakter głosowania wstępnego, ponieważ właściwa pierwsza batalia parlamentarna, którą ma stoczyć nowy rząd, rozegra się dopiero na nocnym posiedzeniu izby nad debatą o pełnomocnictwach dla rządu.

Sam projekt ustawy o pełnomocnictwach sformułowany jest podobnie, jak projekt ustawy o pełnomocnictwach, zgłoszony przez poprzedniego premiera p. Bluma, który na dzisiejszym posiedzeniu był zresztą nieobecny. Motywacja wniosku, która zakreśla mniej więcej ramy zamierzeń rządowych, sformułowana jest o wiele krócej i mniej szczegółowo niż to było w wniosku premiera Bluma. Kładzie ona główny nacisk na zarządzania, zmierzające do wzmocnienia produkcji. Pomija milczeniem całkowicie sprawę podatków od kapitału, proponowaną przez premiera Bluma, co jest rozumiane powszechnie jako zarzucenie tej koncepcji i nie wspomina zupełnie o zawieszeniu na dwa lata amortyzacji długów państwowych. W tej sprawie w łonie partii radykalnej istnieją bardzo poważne sprzeciwy przeciwko takiemu zawieszeniu amortyzacji. Nie jest jednakże rzeczą ostatecznie pewną, czy rząd takie zarządzenia wykluczy całkowicie ze swego programu dekretów. Projekt finansowy nowego rządu jest zatem o wiele skromniejszy od projektu Bluma i różni się zasadniczo w jednym tylko punkcie. Zamiast bowiem podatku od kapitału podejmuje z powrotem początkową koncepcję ministra Marchandea i gabinetu Chaumetp 15-miliardowej pożyczki na cele obrony narodowej.

Poza tym premier Daladier przejął bez zmiany do swego planu finansowego kwestię podwyższenia o 10 miliardów kredytów bezprocentowych, udzielanych skarbowi państwa przez Bank Francji.

W kuluarach parlamentarnych liczą się z tym, że rząd uzyska dla swych pełnomocnictw większość, jednakże rozmiary tej większości są na razie jeszcze zupełnie nieokreślone i zależą będą w znacznej mierze od przebiegu dyskusji i wyjaśnień, udzielonych przez rząd na

posiedzeniu komisji finansowej, a po tym od debaty na nocnym plenarnym posiedzeniu izby. Premier Daladier w każdym razie chce uzyskać całkowite wyjaśnienie sytuacji w tempie jak najszybszym, tak że w razie uchwalenia pełno-

moćnictw przez izbę, ustawa przejdzie do senatu i będzie dyskutowana na plenarnym posiedzeniu senatu nie w piątek, czy nawet w czwartek, jak to zapowiadano dotychczas, a nawet już w ciągu środy.

Francja nie jest zobowiązana bronić Czechosłowacji

Sensacyjne oświadczenie uczonego francuskiego

Paryż, 12. 4. PAT. Wybitny uczonego francuski, profesor prawa, swego czasu doradca prawny Quai d'Orsay p. Joseph Barthelemy, zamieścił w „Le Temps“ artykuł o Czechosłowacji, który wywołał sensację w kołach politycznych.

Prof. Barthelemy oświadcza na wstępie, iż wobec kampanii propagandowej na łamach pewnej części prasy francuskiej, zmierzającej do zaangażowania Francji w obronę Czechosłowacji, sumienie obywatela nakazuje mu wyjaśnić zasadnicze elementy problemu czeskiego.

P. Barthelemy stwierdza, iż Czechosłowacja jest zlepkim różnych narodowości, a problem obrony tego państwa nasuwa szereg poważnych wątpliwości. Autor na zasadzie analizy prawnej dochodzi do wniosku, iż Francja nie jest zobowiązana do rozpoczęcia wojny w obrocie zagrożonych Czech.

Czy Francja — zadaje pytanie autor — sama

może obronić niezależność Czechosłowacji? Z oświadczeń Chamberlaina i Hendersona wynika, że jeżeli Francja rozpocznie wojnę w obronie Czech, to z pewnością zostanie w niej osamotniona. Autor uważa poza tym, że pomoc sowiewna dla Czechosłowacji jest fikcją.

Barthelemy stwierdza dalej, iż Czechosłowacja jest nie tylko okrażona pod względem politycznym lecz i gospodarczym. Trzecia część obrotów Czechosłowacji przypadła na Niemcy, również trzecia część — na Austrię. Z chwilą Anschlusu dwie trzecie obrotów handlowych Czechosłowacji uzależnione jest od Trzeciej Rzeszy.

Czy istnieją jednakże jakiegokolwiek zobowiązania, by Francja zmuszona była rozpocząć wojnę w razie zaatakowania Czechosłowacji. Prof. Barthelemy odpowiada, że Francja nie jest zobowiązana prowadzić wojnę, by utrzymać Sudety w zależności od Pragi.

Nowy rząd francuski podtrzymuje zobowiązania gabinetu Bluma wobec Czechosłowacji

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Paryż, 12. 4. (B). Na zaproszenie nowego ministra spraw zagranicznych, Bonnetta przybył poseł czechosłowacki w Paryżu Osusky do ministerstwa, gdzie odbył dłuższą konferencję z min. Bonnetem. Jak donosi agencja „Radio“, Bonnet oświadczył posłowi czechosłowackiemu, że uważa za swój pierwszy obowiązek zaprosić do siebie posła czechosłowackiego i złożyć mu uroczyste przyrzeczenie, że Francja pozostaje wierna swym zobowiązaniom wobec Czechosłowacji. Stanowisko rządu francuskie-

go wobec zagadnień środkowo-europejskich pozostaje niezmienione, aczkolwiek wroga propaganda rozpowszechnia inne wiadomości.

Agencja podaje w dalszym ciągu, że Francja pod żadnymi warunkami nie może wyrazić zgody na poddanie Czechosłowacji hegemonii Niemiec. Podobnie jak poprzedni gabinet, nowy rząd francuski stoi na stanowisku, że pokój może być utrzymany jedynie przez uniemożliwienie agresji.

Min. Ulrych w Białogrodzie

Białogrod, 12. 4. PAT. Dziś rano przybył tu z oficjalną wizytą minister komunikacji plk. Ulrych.

Dlaczego b. min. Klarner postanowił ustąpić?

Warszawa, 12. 4. (A). Donosiliśmy o tym, że prezes Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, b. minister Klarner postanowił ustąpić ze swego stanowiska, podając oficjalnie jako motyw niemożność dojścia do porozumienia z poszczególnymi izbami w sprawie jednolitego występowania w kwestii świadectw przemysłowych.

Obecnie dowiadujemy się, że jest to tylko oficjalny motyw ustąpienia prezesa Klarnera, faktycznie jednak ustąpił on ze swego stanowiska wskutek wewnętrznych niesnasek, jakie ostatnio wzmogły się na terenie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych. Winnymi siania tych niesnasek są przedstawiciele Izb poznańskich i pomorskich, którzy ostatnio prowadzą ostrą kampanię, chcąc zagarnąć władzę w Izbach, a to w tym celu, aby całkowicie usunąć

Pożyczka szwajcarska dla Włoch -- nieaktualna

Bern, 12. 4. PAT. W prasie szwajcarskiej rozeszły się pogłoski, jakoby rząd włoski zabiegał w Szwajcarii o uzyskanie pożyczki.

Jak wynika z oświadczeń Banku narodowego szwajcarskiego, oficjalnie nic nie wiadomo o tego rodzaju staraniach. Przypuścić zatem należy, że wspomniane głosy prasy są próbą balonem, celem wysondowania opinii pu-

blicznej w Szwajcarii.

Miarodajne sfery bankowe są jednak zdania, że po doświadczeniach, poczynionych przez kapitał szwajcarski w Niemczech, oraz wobec niepewności jaki los spotka kapitał szwajcarski w Austrii, udzielenie zagranicy pożyczek ze strony Szwajcarii nie jest aktualne.

osoby pochodzenia żydowskiego i osoby „podejrzane“ o sympatyzowanie z Żydami. Na terenie Izb poznańskich i pomorskich lansowany jest ostatnio zupełnie nowy projekt, a mianowicie, ażeby zwrócić się do władz o wydanie przepisów, wedle których każdy ubiegający się o możliwość otwarcia przedsiębiorstwa przemysłowego lub handlowego będzie musiał przedstawić zaświadczenie o swoich kwalifi-

kacjach. Jaki jest cel tego projektu jest zupełnie jasne.

Blum wyjechał na urlop

Paryż, 12. 4. (R). Leon Blum wyjeżdża dzisiaj w celach wypoczynkowych na południe Francji. Nie wziął on udziału w dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu Izby Deputowanych.

Kronika krakowska

Dyzury lekarzy i aptek

Dziś mają nocny dyżur lekarze: Aleksandrowicz J. Staromostowa 3, tel. 189-99, Fischel T. — Krakowska 31, tel. 172-46, Pinkusfledówna R. — Sebastianiana 7, tel. 116-83, Żabiński R. — Szewska 22, tel. 182-68.

Dziś mają nocny dyżur apteki: Grodzka 22, Plac Matejki 3, Wybickiego 1, Retoryka 1, Krakowska 19, Kalwaryjska 27, Mogilska 16, Madalińskiego 7.

Przedsprzedaż biletów kolejowych

W związku ze zbliżającym się okresem wzmożonego ruchu osobowego z okazji świąt, zjazdów, obchodów i wyjazdów na lotniska Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie przypomina, że w celu ułatwienia podróży podróżnych oraz przyspożycia podróżującym możliwych udogodnień kolejowe kasy biletowe uskuteczniają sprzedaż biletów na dowolną ilość dni naprzód.

Przedsprzedaż biletów w wymienionych powyżej okresach czasu uskuteczniają kasy biletowe w następujących stacjach:

Biała, Lipnik, Beilsko, Bochnia, Cieszyn, Chrzanów, Dębica, Dziedzice, Kraków, Kraków Bonarka, Kraków Podgórze, Kraków Płaszów, Krynica, Nowy Sącz, Nowy Sącz Miasto, Nowy Targ, Poronin, Rabka Zdrój, Rzeszów, Tarnów, Trzebinia, Sucha, Szczakowa, Wieliczka Rynek, Wisła, Zakopane, Żegiestów, Żegiestów Zdrój i Żywiec.

Ponadto w okresach wzmożonego ruchu spowodowanego nadzwyczajnymi okolicznościami przed sprzedaż biletów wymienione wyżej stacje będą uskuteczniały według uznania odnośnego zawia-
dowej stacji.

Zakończenie szkolenia kame- dantów O. P. L. domów

Onegdaj zakończyło się szkolenie kamendantów obrony przeciw-lotniczej domów, a w dniu 11 bm. odbyło się na Ratuszu rozdanie świadectw absolwentom ostatnich kursów.

Ogółem przeprowadzono w Krakowie 32 kursy, przeciętnie po 50 osób na jednym kursie.

Następnym etapem będzie szkolenie organów obrony przeciw-lotniczej domów, jak: organów służby przeciw-pożarowej, ratowniczo-sanitarnej, pogotowia technicznych i t. p.

Do przeszkolenia powołaną zostanie cała ludność z wyjątkiem dzieci i starców.

Obława w okolicy Krakowa

W godzinach rannych przeprowadzona została obława przez organa policji na terenie gmin Prokocimia i Woli Duchackiej, w czasie której zatrzymano 13 osób, z tych 2 osoby za przemyt mięsa, zaś 11 osób jako znanych i poszukiwanych przestępców przez policję ze wsi podmiejskich.

Wyłowiono z Wisły wózek

Wydobyto z Wisły obok Skalki wózek ręczny dwukołowy, zamknięty na 2 łańcuchy i 2 klódki, który został złożony na IV. Komisariacie przy ul. Grodzkiej 65. Właściciel wniósł się zgłosić w powyższym Komisariacie w godzinach urzędowych celem rozpoznania wózka.

— 00 —

— **ARLOSOROWIA.** Dziś 8-ma wiecz. zebranie z referatem kol. S. Scheinowitza n. t. „Istotne wartości demokracji”.

— **REAKTYWIZACJA STOW. „BNEJ SYJON”.** W związku z wznowieniem roku pracy org. odbędzie się w sobotę, 16 bm. w lokalu Klubu Syjonist. przy ul. Grodzkiej 71 zebranie połączone z referatami tow. dr. Kalmana Stejna n. t. „Obecna sytuacja żydostwa polskiego”; tow. Izaka Sterna n. t. „Bajki o mordach rytualnych w świetle prawdy”. Początek godz. 3 pop. Goście mile widziani.



Przewidywany przebieg pogody w dniu 13 bm.: Pogoda pochmurna i ciepła miejscami drobne deszcze, a zwłaszcza w dzielnicach południowych i wschodnich. Temperatura około 14 st. Umiarkowane wiatry zachodnie — górne około 50 km/godz. Widzialność umiarkowana. Podstawa chmur od 100 m.

Ostatnie notowania giełdowe

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 12 4. Kawa Rio nr. 7. 4 3/4 (4 3/4), Kawa Santos nr. 4. 7 1/4 (7 1/4), maj 4.06 (4.10), lipiec 3.97 (4.01), Kakao 5 1/4 (5 1/4), maj 4.90 (5.04) lipiec 4.95 (5.08).

BAWELNA

NOWY JORK, 12. 4. 8.77 (8.66), maj 8.71—8.71 (8.60—8.60), lipiec 8.77—8.77 (8.66—8.66).

KORZENIE.

LONDYN, 12. 4. Tapioka Fair kwiecień-maj 13.12 Pieprz czarny loco 3, Pieprz Singapore kwiecień-maj 2.75, Goździki Zanzibar kwiecień-maj 8.—, Papryka cif kwiecień-maj 67.50.

DEWIZA.

PARYŻ, 12. 4. Londyn 160.94, Nowy Jork 3236.— Zurich 712.75, Amsterdam 1200.—, Berlin 1306.—.

LONDYN, 12. 4. Nowy Jork 4.9771, Paryż 160.68, Berlin 12.3875, Amsterdam 8.9606, Zurich 91.6362.

EFEKTY

NOWY JORK, 12. 4. American Car 84.25 (86.00), American Car et Foundry 17.75 (18.15), Am. Tobacco 70.50 (70.—), Chrysler 43.75 (45.75), Douglas Aircraft 37.12 (38.87), Fisk Rubber 5.25 (5.62), Eastman Kodak 111.62 (112.—), General Electric 33.12 (35.75), General Motors 32.— (33.62), Anaconda 26.50 (27.87), Bethlehem Steel 46.62 (49.—), Intern Nickel 45.25 (46.—), Tennessee Corp. 6.50 (7.—), Shell Union 13.— (13.50), Standard Oil 46.62 (48.—).

METALE

LONDYN, 12. 4. Platyna 7.50, Wolfram cif 48—50 Srebro 18.81, Złoto 139.10 1/2.

Z teatru, literatury i sztuki

— **NA INDEKSIE.** Jak donoszą z Wiednia, skreślone zostały z repertuaru operetkowego dzieła wszystkich kompozytorów i librecistów żydowskich. Na indeksie znalazły się: Kalman („Księżniczka czardasza”, „Hrabina Maria”), i inne, dalej zaś: Eysler, Ascher, Granichshteden („Orion”), Oskar Strauss („Czar walca”), Paweł Abraham („Wiktoria i jej huzar”, „Kwiat Hwayu”, „Bał w Savoyu”), Ryszard i Leon Fall („Madame Pompadour”). Z opery wyciśnięte zostały kompozycje Korngolda („Zamarły gród”). Poza tym nie mogą pracować więcej: reżyser opery państwowej Wallerstein, dyrygenci: Alwin, Walter, pierwszy skrzypek filharmoników Rose, śpiewacy: Rozetta Anday i Ryszard Tauber. Zakaz występów otrzymali w końcu: Huberman, Rosenthal (wychrzany Żyd), Isserlis, Beti, Wolfsohn, Feuermann.

— **PREMIERA „PIOSENKI O KADECIE” T. WOŁOWSKIEGO.** Dziś odbędzie się w teatrze im. J. Słowackiego premiera sztuki Tadeusza Wołowskiego „Piosenka o kadecie”. W sztuce swej przetrza autor osoby działające na terenie społecznych wydarzeń wojennych w Hiszpanii w głąb „Wielkiej Rewolucji” francuskiej i każe im bezpośrednio przedzierzgnąć się w figury historyczne. Obsadę sztuki stanowią: W. Nowakowski, J. Karbowski, S. Czajkowski, Z. Modzelewski, J. Kaliszewski, H. Bielska, M. Bednarska, T. Burnatowicz, W. Kolwas, L. Ruszkowski, W. Woźnik, A. Żukowski. — Jutro, w piątek i sobotę z powodu świąt Wielkiego Tygodnia teatr nieczynny.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Środa, godz. 8 wiecz.: „Piosenka o kadecie”

REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „Orient Express” i „Eskapada Weroniki”.

ATLANTIC: „Towarzysze broni” (Erick v. Stroheim) i „Robert i Bertrand” (Bodo, Dymsha, Grossówna).

APOLLO: „Światła bulwarów” (Madeleine Carroll, Dick Powell i in.).

BAGATELA: „Na Sybir” (Smorsarska, Bodo) i „Silly Symphony”.

L. O. P. P.: Motyl hiszpański (Jeanette MacDonald).

PROMIEN: „Tańczący pirat”.

STELLA: Nedorajda.

SZTUKA: Sherlock Holmes (film niemiecki).

UCIECHA: „Pensjonarka” (Deanna Durbin)

WANDA: „Pani Walewska” (Greta Garbo, Charles Boyer).

Czy nastąpi interwencja konsulatów polskich w Austrii?

Warszawa, 12. 4. (A) Od chwili przewrotu w Austrii rodziny aresztowanych obywateli polskich, które przebywają w Polsce, podjęły interwencję w ministerstwie spraw zagranicznych w Warszawie z prośbą o wydanie zarządzenia konsulatowi polskiemu w Wiedniu, by konsulat zainteresował się losem aresztowanych. Petenci ci zwracają się równocześnie z prośbą o interwencję do Żydowskiego Koła Parlamentarnego.

Wobec tego, że dotychczas takie interwencje konsulatów nie nastąpiły, Żydowskie Koło Parlamentarne zwróci się w najbliższych dniach do M. S. Z. z zapytaniem, czy konsultaty polskie w Austrii będą interweniować na rzecz aresztowanych obywateli polskich w Austrii.

Znamienna omyłka

Warszawa, 12. 4. (Sin.) W kołach politycznych stolicy lansowany jest szeroko fakt omyłki, która zaszła wskutek ogłoszenia, że w skład rady naczelnej Ozonu wszedł jeden z wybitnych działaczy dawnego Piasta i Stronnictwa Ludowego Jan Dębski. P. Dębskiemu ofiarowano poprzednio stanowisko szefa sektora wiejskiego Ozonu, został nim jednak generał Galica. Jak oficjalnie p. Dębski oświadczył, nazwisko jego znalazło się na liście przez omyłkę. Nie ulega wątpliwości, że jeden z rozmówców z p. Dębskim musiał zakomunikować o zgodzie na umieszczenie jego nazwiska na liście mimo, że nie otrzymał na to pozwolenia.

Drugim faktem, który zwraca dużą uwagę jest przemówienie wygłoszone na Zamku przez p. Ciekota w imieniu drobnego rolnictwa. P. Ciekot jest czynnym ludowcem, pracującym przeważnie na odcinku gospodarczym. Ostatnio brał udział w obradach głównej komisji gospodarczej Stronnictwa Ludowego w przeddzień kongresu krakowskiego. W kongresie Stronnictwa brał udział w charakterze gościa.

Sprawa adw. Hofmoki-Ostrowskiego

Warszawa, 12. 4. (Sin.) Znany adwokat warszawski Hofmoki-Ostrowski, któremu za obrazę władz wymiaru sprawiedliwości zawieszono wykonywanie zawodu na okres 2 lat, wskutek uprawomocnienia się wyroku zaprzestął wykonywania praktyki. Zgodnie z decyzją Naczelnej Rady Adwokackiej, adwokat ten nie będzie wykreślony z listy członków palestry, a po upływie wyznaczonego terminu, automatycznie przywrócony będzie w prawach.

5 milionów masek gazowych w okręgu paryskim

Paryż, 12. 4. PAT. „Le Matin”, podając sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia rady generalnej dep. Sekwany, donosi, iż 4 miliony 926 mieszkańców okręgu paryskiego o trzymać ma maski przeciwgazowe, których koszt wynosić będzie 234 miliony franków, z czego 184 miln. pójdzie na rachunek państwa. Budowa schronów kosztować będzie 250 milionów, przy czym połowę kosztów bierze na siebie państwo. Na urządzenie dróg dla ewakuacji przewidziano 15 milionów. — Dep. Sekwany ogółem wyda na cele, związane z obroną lotniczą 428 milionów, które pokryte zostaną w drodze pożyczki.

Przelot Atlantyku w 11 godzin

Rzym 12. 4. PAT. Wodnosamolot „Alal” należący do towarzystwa Ala Littoria, wystartował wczoraj rano w drogę powrotną z Ameryki południowej do Włoch, startując o godzinie 9,05 z Natalu (Brazylia) do Dakaru (Senegal), gdzie wylądował o godz. 20.24. W ten sposób przelot nad Atlantykiem z zachodu na wschód został dokonany w 11 godzin 19 minut.

— Między Galacem a Cetatea Alba (Rumunia) lokomotywa najechała na autobus pasażerski. W wyniku zderzenia 7 osób poniosło śmierć, a 21 zostało rannych, w tym wielu bardzo poważnie.

Pocztę szyfrową inseratową

należy wrzucić w ciągu całego dnia
tylko
do skrzynki
wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem“ a którą opróżnia się 6 razy dziennie

Wolne posady

TECHNIKA, młodego, z praktyką z branży instalacji centralnych ogrzewań i wodociągów przyjmie zaraz przedsiębiorstwo w Krakowie. Zgłoszenia z podaniem warunków nadsyłać na adres: Prof. Sandek, Kraków, Krótka 61. pod „Z praktyką“ 2274k

Posad poszukują

BUCHALTER - BILANSISTA z kilkunastoletnią praktyką w poważnych przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych, pierwszorzędny korespondent ze znajomością języka niemieckiego, zdolny kupiec, były samodzielny prokurent niemieckiej firmy obejmie atychmiast odpowiednią posadę. Zgłoszenia pod „Zdolna siła“, Kraków, skr. pocztowa 233. 2233k

WYCHOWAWCZYNI bardzo inteligentna z kilkuletnią praktyką i pierwszorzędnymi poleceniami z pomocą w nabrajskim poszukuje kondycji popołudniowej. Zgłoszenia pod „Nieprzeciętna“ do Administracji „Nowego Dziennika“ 2277k

APLIKANT z trzyletnią praktyką prowincjonalną piszący na maszynie zmienia posadę. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Prowincja“ 2276k

POSZUKUJĘ praktyki biurowej lub posady fabrycznej, sklepowej. Zgłoszenia: „Szukam pracy“ Administracja „Nowego Dziennika“ 1384g

MŁODY energiczny mężczyzna z kilkuletnią praktyką inkasenta, poszukuje inkasera lub zastępcy. Pierwszorzędne referencje. — Minimalne wynagrodzenie. — Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ — „Pracowity i zaufany“ 1377g

WYTWÓRNIA szablonów do plisowania i gurowania poleca formy już od 3 mm i wwyż po najniższych cenach. Kraków Grodzka 25, m. 4 1017k

Lokale

POSZUKUJĘ wapólokatora do komfortowego pokoju, obok Rynku Gł. — Zgł. do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Wygodny“ 1672g

LOKALE HANDLOWE. — Sklepy. Biura. Centralne ogrzewanie. Nowy Dom, — Krakowska 21. 2273k

DWA pokoje komfortowe, Bonerowska 3. Wiadomość u dozorcy. Godzina oglądania 12—1. 1669g

SKLEP o dwu ubikacjach z magazynem do wynajęcia. Kraków, Gertrudy 7. 2050k

TRZECHPOKOJOWE mieszkanie, I. piętro, nowoczesny komfort, centralne ogrzewanie. Nowy dom, Krakowska 21. 2272k

LOKAL frontowy na sklep lub przemysł do wynajęcia. Wiadomość: Rynek Podgórski 12, u gospodarza II. piętro. 1673g

DO pięknego, komfortowego pokoju z osobnym wejściem i balkonem poszukuję spółkatora. Zgłoszenia: Krakowska 7, m. 20, między 2—4. 12438k

Różne

ZAMIENIAM noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Kraków, Landau, Filipa II. m. 4. Tel. 140-33.

TANIE DNI

PRZEDSWIATECZNE PORCELANY KRYSTAŁÓW I SZKŁA

tylko **J. DIENER**
w Firmie **Krakow, ul. SZEWSKA 20**

Serwis stołowy porcelanowy karlsbadzki na 6 osób (25 sztuk)	Zł. 32.-
Talerze fajansowe głębokie i płytkie —23
Talerze fajansowe deserowe —18
Filiżanki porcelanowe —25
Serwis do kawy porcelanowy (15 sztuk) 4.50
Garntur do ciast lub kompotu (7 sztuk) 1.25
Zastawa szklana na 6 osób (25 sztuk) 8.50
Garntur do likiera z tacą na 6 osób (8 sztuk) 2.50
Kleliaszki do wina najnowsze fasony —25

UBRANIOZMIAN zamienia uoszoną garderobę męską na materiały bielskie. Koźłowski, Kraków, tel. 148-62. 1086k

LUSTRA belgijskie, czeskie, lazienkowe gabloty szklane oraz odnawianie luster poleca po cenach najniższych Szlifiernia szkła, wytwórnia luster. — Unger ul. Józefa 16. tel. 143-27. 2267k

KRAWAT zakupisz najtaniej w specjalnym składzie krawatów „Record Cravats“, Kraków, Floriańska 35. Telefon 145-68. Własna wytwórnia. Hurt — Detal. 2267k

KOSZULE — PYJAMY, najnowsze — najtaniej poleca Wytwórnia „Lira“, Szewska 18. 2095k

Wina Palestyńskie „KARMEŁ“

oraz wszelkiego rodzaju **WINA I MIODY** poleca firma:

BILFELD, Kraków, Dietla 49, telef. Nr. 161-47 rok założenia 1898

OD 1—30 kołnierz 8 gr. — ubranie zł. 3.50, — Pralnia Wrzesińska 1. 1939g

TAPICER przerabia solidnie materace, tapczany od 8 zł. Zakład franki okno 1 zł. Sendor, Sarego 21/1. 1674g

Kupno

NOSZONA garderobę kupuje, płacę najlepsze ceny. Joldberg, Gazowa II. Tel. 168-21. 72g

KUPUJĘ wszelką noszoną garderobę — płacę wysokie ceny. Tel. 105-41. 1664g

Sprzedaż

OKAZYJNIE nowe poduszki roszarowe do sprzedania. Goldschmidt, Krzyża trzy. 1788k

WIECZNE PIÓRA! Największy wybór, najlepsza jakość, ceny fabryczne. Ignacy Gross i Ska, Kraków, Starowiślna I. telef. 121-90

BIURKO, fotele, palefony, komode, radia, obrazy, stół, akwariów, stazierka, filar marmurowy, „Mars“, Marka 23. 2270k

FARBYY — LAKIERY specjalne najtaniej — „FARBORLA S K“ Kraków, Kalwaryjska 29, tel. 149-79. 5526g

כשר של דבס

WYTWÓRNIA miodu „Marysienka“, właściciel Józef Hecker, Marka 27, poleca na święta miodu do picia w naj lepszych gatunkach, jednak po niskich cenach. 1670g

ŚWIETALNY PUDER DLA DZIECI. ODZYWKI światła — tylko DROGERIA SCHAPESENHANA Estery 16. Telefon 163-81 2237k

WYBOROWE ciastka światła oraz owoce i cukry poleca firma Hauben, Flac Wszystkich Świętych 11. — Telefon 190-52. 2269k

Zdrojowiska

ZAKOPANE. — Pensjonat „Irusia“ — droga do Białego, pierwszorzędna kuchnia rytualna, przyjmuje zamówienia na święta **MD** Bajtnerowa. 2120k

ZAKOPANE. — Pensjonat „WAWEL“. Pod zarządem E. MARGULIESOWEJ. — Przyjmuje zgłoszenia na święta. Tel. 11-75. 12438k

ZAKOPANE. — „PALACE“ Święta spędzisz tanio i wygodnie w reprezentacyjnym, nowoczesnym 50 pokojowym hotelu-pensjonacie „Palace“. Zarząd: E Lustigowa. Telefon 16-51. 2207k

ZAKOPANE. Pierwszorzędny pensjonat „BIAŁY DOM“ Telefon 13-00 IDY BOŻYKOWSKIEJ I LEONII KRAUTÓWNY PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA ŚWIĘTA. 2222k

ZAKOPANE. Pełnokomfortowy Pensjonat „Diana“ — zaprasza na miłe, wesołe, tanie święta (od 6 zł.) Grafowie. 1640g



ZAKOPANE. — „ADRIA“ Droga do Białego, telefon 17-89 — pod zarządem Drowej Neugebornowej — przyjmują zamówienia na święta. 2224k

ZAKOPANE PENSJONAT „JURAND“ ul. Chałubińskiego czynny cały rok — przyjmuje zamówienia na święta. Dla turystów tanie noclegi, Rothowie. 1629g

ZAKOPANE — „LUCIECHA“ Komfortowy pensjonat — kuchnia wykwińska, cenę przystępne. — Zarząd: inż. Leuchterowa, Tel. 13-37. — przyjmuje zamówienia na święta. 2271k

RABKA. Pensjonat BECK, willa „POREBIANKA“ — Tel. 259, cały rok otwarty. Przyjmuje zgłoszenia na święta **MD**

RABKA. — „PALACE“ pierwszorzędny pensjonat pod zarządem DROWEJ PAULINY KEINEROWEJ otwarty cały rok. Telefon Nr. 325. 13438k

Nauka i wychowanie

ANGIELSKA korespond., tłumaczenia etc. KARMEL, KOLETEK 3. Prowincja załatw. odwrotnie

HISZPAŃSKIEGO języka (konwersacja) wyczam do kładnie i szybko. Zgłoszenia: — ZAMOJSKIEGO 22 m. 4. 123

OKO W OKO

pod redakcją Dr. S. A. IMBERA

Ukaż się Nr. 9. za kwiecień 1938 zawierający:
HINTERLAND HINTERLANDU A PRZEDMURZE
CIURZĘSIJAŃSTWA
WROG ZYDOSTWA Nr. 00
BRUNATNA WATA POD PŁASZCZYKIEM PAT'Ą
MUCHA W ROSOLE
POPRAWKA HISTORYCZNA
NA PSA UROK.

Adres administracji: Lwów, skr. poczt. 222. Pocz. K-to rozrach. Nr. 231 — PKO. Nr. 411960.



— Proszę o jeszcze jedną piosenkę — i włosy moje będą suche.

CZYTELNIKOM naszym, wyjeżdżającym DO WARSZAWY przypominamy, że

W WARSZAWIE

już od godziny 7-ej rano
nabyć można

„NOWY DZIENNIK“

w kioskach „Ruchu“ na dworcu oraz w następujących punktach sprzedaży:

1. Róg Al. Jerozolimskich i ul. Marszałkowskiej
2. Krak. Przedmieście przy Komendzie Miasta
3. Karmelicka przy Mylniej
4. Nalewki przy Nowolipkach
5. Targowa przy Ząbkowskiej.

PRENUMERATA w Krakowie z odnośnikiem i bez odnośnika oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst. 1.—, Nadesłano 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—, Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł. 10.—, Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10.—, Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie zł. 20.—, Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni świąteczne.